Nr. 54. Środa, 5 Marca 1884. Rok 74.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem, dyrektorowi uprzywilejowanego austryacko-węgierskiego państwowego towarzystwa kolejowego, Janowi Piotrowi Schving, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki z przydomkiem „Matterne".

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 marca b. r. inspektorowi szkół krajowych, Józefowi Webr, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 marca b. r. prezesa sądu powiatowego w Kuttenbergu, Erwina Plitzner, zamianować najmiłościwiej radcą dworu najwyższego trybunału.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zezwolił sekretarzowi Rady w Stanisławowie, Józefowi Howorce, przesiedlić się do Lwowa i mianował sędziego powiatowego w Manasterzyskach, Aleksandra Pańkiewicza, sekretarzem Rady w Stanisławowie.

C. k. Ministerstwo skarbu zamianowało w służbie do utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego: starszego geometrę, Jgnacego Preisa, inspektorem; inspektora, Franciszka Bedronka, starszym geometrą; geometrów 2giej klasy: Włodzimierza Jezierskiego i Kazimierza Piątkiewicza, geometrami 1szej klasy, adjunkta urzędów podatkowych, Zenona Dankiewicza, i elewa ewidencyjnego, Franciszka Wierzchowskiego, geometrami 2-ej klasy, nareszcie adjunkta przy pomiarach w Bośnii i Hercegowinie, Tadeusza Poniklę, elewem ewidencyjnym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 marca.

W spokojnych dotychczas krajach Skandynawii, w zjednoczonych królestwach Szwecyi i Norwegii, które rozwojem prawidłowym, pracowitością ludności i wzrastającą oświatą obudzały podziw innych narodów Europy, przyszło w ostatnich czasach do zatargu pomiędzy władzą wykonawczą a reprezentacyą jednego z tych krajów, mianowicie Norwegii. Przed kilku dniami przyniosły depesze wiadomość, że w procesie, wytoczonym całemu gabinetowi, wydał trybunał wyrok przeciw pierwszemu z oskarżonych, ministrowi stanu i prezesowi gabinetu Selmerowi, skazujący go na wysoką grzywnę pieniężną i złożenie z urzędu. Oskarżenie wniesione przez Izbę dziedziczną czyli odelsthing zarzuca całemu gabinetowi naruszenie konstytucyi; członkowie rządu natomiast twierdzą, że tak zgromadzenie stanów czyli storthing, jakoteż ciało prawodawcze, lagthing, interpretują mylnie i tendencyjnie zasadnicze ustawy konstytucyjne, i że proces oparty na tem fałszywem tłómaczeniu, jest bezpodstawny. Według jednego z artykułów konstytucyi nie mogli ministrowie królewscy być wybierani do zgromadzenia stanów i w urzędowym charakterze brać udziału w obradach. Ponieważ przepis ten stawał się powodem wielu niedogodności, wnosił rząd, ażeby ministrom przyznano prawo głosu, ale wniosek ten został w swoim czasie odrzucony przez zgromadzenie. Później, kiedy zgromadzeniu szło o przyspieszenie prac ustawodawczych, a mianowicie w r. 1874, zażądało samo, ażeby prezesowi ministrów i dwom innym członkom państwa przyznać prawo udziału na posiedzeniach, ale bez głosu. Uchwale tej odmówił król sankcyi. Zgromadzenie zatem ponowiło jeszcze dwukrotnie uchwałę, ponieważ jeden z paragrafów konstytucyi przyznaje trzykrotnie ponawianym uchwałom atrybucye ustawy. Rząd jednak nie przyznał tej uchwale takiej doniosłości, zastrzeżonej konstytucyą, gdyż uchwała ta nosiłaby cechę zmiany konstytucyi. Rząd odwoływał się w tej mierze do zasadniczej ustawy, która wyraźnie mówi, że w sprawach, w których idzie nie o uregulowanie w myśl zasad prawnych pewnych postanowień, ale o ważną zmianę, przysługuje królowi prawo zawieszania uchwał, inaczej bowiem mogłoby zgromadzenie powziąć uchwałę rozwiązania unii z Szwecyą. Zgromadzenie upierało się przy swojem tłómaczeniu, a rząd stał niezłomnie przy artykułach konstytucyi. W roku zeszłym więc, w kwietniu, zapadła uchwała w zgromadzeniu stanów, ażeby ministrów oskarżyć w trybunale państwowym o to, że doradzali królowi odmówienia sankcyi ustawie, która przyszła do skutku w drodze konstytucyjnej. Do powyższego głównego punktu oskarżenia, dołączono jeszcze dwa inne. Jeden z tych punktów jest równie zupełnie bezpodstawny, oskarża bowiem rząd, iż odmówił posłuchu uchwale zgromadzenia, które zażądało, ażeby utworzonym w całej Norwegii przez stronnictwo radykalne towarzystwom strzeleckim wypłacane były coroczne wsparcia ze skarbu państwa. Strzelcy ci mieli być zawiązkiem przyszłej siły zbrojnej parlamentu. Oczywiście, iż rząd odmówić musiał żądaniu temu, gdyż zgromadzenie jest upoważnione do uchwalania funduszów na potrzeby państwa ustawami określone, ale nie ma bynajmniej prawa narzucać rządowi innych wydatków. Trzeci punkt oskarżenia odnosi się również do odmówienia sankcyi częściowej uchwale zgromadzenia o utworzeniu centralnego urzędu administracyjnego dla kolei żelaznych. Zgromadzenie w poprawce do tej ustawy zażądało, ażeby dwóch deputowanych zasiadało w tym nowym urzędzie jako płatni funkcyonaryusze. Król sankcyonował ustawę, ale odrzucił poprawkę, jako niezgodną z konstytucyą, która postanawia, że królowi tylko, po wysłuchaniu rady stanu, przysługuje prawo mianowania urzędników. Nadmienić w końcu wypada, iż trybunał polityczny, który ma rozstrzygać w sprawie ministrów, składa się w Norwegii z ośmiu członków najwyższego trybunału i z 29 członków ciała prawodawczego. Do składu trybunału weszli z ciała prawodawczego czyli lagthingu sami radykalni członkowie.

Z zatargu powyższego przewidują bardzo smutne następstwa, gdyż skrajne stronnictwo odbiera inspiracye od znanego autora Biornstierny-Biornsona, który mieszka we Francyi i wcale się nie ukrywa ze swemi tendencyami republikańskiemi. Agituje on w dziennikach przeciw rządowi i ogłasza w prasie niemieckiej i francuskiej, że jeśli król Oskar nie uzna wszechwładztwa ludowego, to lud Norwegii uważać się zacznie jako zwolniony od przysięgi i chwyci za broń. Smutna ta rola pisarza narodowego zjednała mu wprawdzie w kraju zwolenników w obozie radykalnym, ale wszyscy u-

---

33)

KROK DALEJ

Część pierwsza.

XIII.

Poglądy na świat panny Luli.

(Ciąg dalszy.)

Baron zerwał się z otomany i rzekł krótko:

— Moja Lulu, mówisz czasem tak do mnie, jak gdybyśmy nie byli dziećmi jednych rodziców i wierzaj mi, że te twoje chłodne i egoistyczne słowa bolą mnie więcej niż ci wypowiedzieć mogę. Dbam o twoje szczęście stokroć bardziej, aniżeli o swoje, i dlatego lękam się, że przy twych zapatrywaniach na ludzi i na życie wybierzesz najgorzej.

— Lub najlepiej! Masz słuszność, mój bracie — szydziła nielitościwie — myśmy do siebie całkiem niepodobni — ty myślisz i postępujesz, jak potomek rycerzy, jak najromantyczniejszy bohater, gotowy zawsze do ustępstw i poświęceń. Bóg wie dlaczego, dla baniek mydlanych, dla pięknego frazesu, dla zwietrzałych idei — ja patrzę prosto przed siebie, i wierzę w to tylko, co ma rzeczywisty walor. Ty po tylu heroicznych przesileniach....

Baron żachnął się niecierpliwie, ona ciągnęła dalej:

— Po tylu heroicznych przesileniach czujesz się miękki i zbolały, ja, która ich nigdy przechodzić nie będę, czuję się silną i zdecydowaną.

— Na co? — przerwał jej szorstko.

— Na to, ażeby wszyscy nietylko zapomnieli o naszem pochodzeniu, ale i ja sama.

— Ha! ha! ha! Nie lękaj się. Świat ma dobrą i mściwą pamięć.

— Zależy to od nas, wierzaj mi — gdyby nie ty, który zawsze popisujesz się tradycyą naszej rodziny, mnie nie posądziłby nikt... bo całkiem niepodobni jesteśmy do siebie, nawet z fizyonomii.

— Prawda! — zawołał baron, przypatrując się jej gniewny.

— Wiem o tem dobrze, ale nie o to teraz chodzi.

— Właśnie i ja pragnę wiedzieć nareszcie, jaki cel ma ta rozmowa?

— Przedewszystkiem ten, iż należałoby odsunąć trochę Brodeckiego, bywającego częściej niż wypada w domu, w którym jest panna na wydaniu.

— Ależ moja droga, powiedz tylko szczerze, dlaczegoż, skoro nikogo kochać nie myślisz, nie mógłby on być twoim mężem. Wszak jest hrabią najprawdziwszym....

— Ale ubogim, bez żadnych stosunków i znaczenia w kraju — odparła zwięźle.

— Cóż ci po tych stosunkach? a potem, wszak twój posag wystarczy....

Panna Lula spojrzała się z politowaniem na brata i rzekła:

— Dla mnie. Zrozumiejże raz, że za mój posag pragnę i ja znaleźć coś odpowiedniejszego.

Baron zaczął z cicha gwizdać pod nosem, bojąc się wybuchnąć — panna Lula zaś ciągle jednym tonem, jak gdyby tu chodziło o najzwyczajniejsze bagatele, mówiła dalej:

— Zatem Brodecki jest mi teraz wcale nie na rękę....

— Ja nie zmienię swego postępowania względem niego — odrzekł stanowczym głosem baron.

— Dobrze, więc ja mu dam uczuć wyraźnie, że staje się poprostu natrętny.

— Siostro! miejże trochę serca, wszak ci nie tajno, że on cię kocha — prosił baron.

— Tą samą się drogą odkocha — wreszcie nie mojem przeznaczeniem leczyć rany sercowe.

— Choćby zadane umyślnie przez ciebie — odparł baron, wstając i przechadzając się szerokiemi krokami po salonie.

— Choćby — dokończyła panna Lula. — Zresztą niech sobie bywa i dalej tutaj, skoro tobie na tem zależy, ale dziś miałam ci przedstawić inny projekt.

— Proszę, nie żenuj się — mruknął baron, nie przestając chodzić.

— Mój Mikciu, mam lat 24, a najmniejszego powołania na starą pannę. W tej tu okolicy, a nawet w tym całym naszym kraju mogę przeczekać drugie 24 lat nadaremnie.... nadaremnie w tym sensie, jak go pojmuję. Co do twoich planów matrymonialnych....

— Nie mam żadnych — przerwał baron szorstko.

— Bardzo źle, lubo czyń, jak ci się podoba, chociaż wierzaj mi, starokawalerstwo zwłaszcza przy melancholijnych twoich napadach, na dobre wyjść nie może....

— Siostro! — krzyknął z bolem baron, zatrzymując się — na Boga przestań raz spekulować na uczucia, a przynajmniej mnie pozostaw w spokoju. Czyż ci kiedykolwiek przeszkadzałem mojemi melancholijnemi napadami? Wiem, że jestem sam na świecie i sam pozostanę do śmierci, bo się nikomu nie żalę i na niczyje współczucie nawet na twoje nie śmiałbym liczyć nigdy.... Mnie wystarcza, że ja ciebie kocham, ciebie jedyną siostrę, jedyne jeszcze dziecię moich rodziców, których pamięć czczę i kocham dziś z tą samą siłą, jak wtedy, gdy nam obojgu błogosławili z rozrzewnieniem... i dlatego, moja Lulu, drżę o twój los, lękam się o twój wybór, bo wierzaj mi, znajdziesz tytuły i bogactwa, ale czy znajdziesz serce, bez którego życie to jest poprostu ohydnem i nieznośnem.

I nachyliwszy się do niej, przycisnął ją do piersi z miłością ojca... Panna Lula więcej wzruszona, aniżeliby okazać chciała w tej chwili, odpowiedziała na uścisk goraco i mówiła dalej łagodniejszym już tonem:

— Mój bracie, nie sądź, żebym i ja ciebie nie kochała, ale wiesz, jak się różnimy w poglądach na szczęście i jak każde z nas inną drogą musi go sobie szukać. Ty szukasz mimo zawodów kobiety, któraby nareszcie urzeczywistniła wyobrażenia o niej powzięte i ukoiła tęsknotę twoją — ale ja, będąc kobietą, boję się, że jej nigdy nie znajdziesz, nigdy tak doskonałej... Mnie natura inaczej stworzyła, mnie potrzebny blask świata i jego tryumfy chociażby krótkotrwałe, czuję, że tylko w wielkiem ognisku bogactw i znaczenia zadowolnię swoją ambicyę.... Pozwól mi więc szukać szczęścia na swój sposób... Otóż tu go nie znajdę. W tym kraju, w którym dziedzictwo krwi szlacheckiej starczy za legitymacyę w przodowaniu innym, za prawo mówienia głośniej o wszystkiem, zwłaszcza o tem, czego się nie rozumie, za prawość i zacność, w kraju, w którym przesądy pochodzenia przetrwają wszystkie inne, nie chcę być cierpianą tylko, bo ja pragnę żyć pełnem życiem mając warunki, których tysiące innych kobiet nie posiada. Nie łudźmy się bracie i nie dziw się moim chłodnym słowom, nie dziw się, że ja, ko-

miarkowańsi stoją po stronie ściśle konstytucyjnego rządu. Obecnie przewódca skrajnego stronnictwa wydał hasło, że w razie katastrofy i gdyby wówczas Szwecya chciała odnowienia unii, to musiałoby to przyjść do skutku na zupełnie innych podstawach.

Sprawy krajowe.

(*Towarzystwo kółek rolniczych*).

(*L*) Zapowiadany od dłuższego czasu pierwszy zjazd delegatów *kółek rolniczych*, przyszedł do skutku i wypadł wcale pomyślnie. Od poniedziałku zjeżdżali się delegaci z rozmaitych stron kraju a komitet obywatelski dołożył starań, ażeby o ile możności jak najlepiej ugościć włościan, których wcale znaczna liczba przybyła do stolicy. Wczoraj rozpoczęła się właściwa praca, do której zaproszeni zostali delegaci. Przed pierwszem zebraniem w sali ratuszowej, odbyły się solenne nabożeństwa w kościele OO. Dominikanów, tudzież w cerkwi ruskiej. Po nabożeństwach zebrali się uczestnicy zjazdu w wielkiej salij ratuszowej. Miejsca honorowe zajęli: Najprzewielebniejszy arcybiskup obrz. ormiańskiego, ks. Isakowicz, JW. marszałek krajowy, dr. M. Zyblikiewicz, prezes galic. Towarzystwa gospodarskiego, ks. A. Sapieha i delegat krakowskiego Towarzystwa rolniczego, A. hr. Wodzicki. Czynny udział w urządzeniu zjazdu bierze dalej Radca dworu, dr. K. Orlecki, tudzież radca szkolny p. Olszewski. Miejsca na sali zajęli przeważnie włościanie, a obok nich widzieliśmy dość znaczną liczbę duszpasterzy i mieszczan z prowincyi.

Po godzinie 10 z rana powitał delegatów dr. Semilski imieniem m. Lwowa, poczem prezes Towarzystwa kółek rolniczych p. Bolesław Augustynowicz, zagaił posiedzenie następującą przemową:

„Szanowne zgromadzenie: Jak najserdeczniej witam was zgromadzonych w sprawie dla kraju tyle ważnej i wyrażam radość centralnego Zarządu, że zebraliście się tak licznie, dowodzi to bowiem, że użyteczność tej nowej instytucyi uznajecie. Wróciliśmy z Domu Bożego, prosząc Najwyższego, aby wzbudził w sercach naszych miłość braterską i aby podjęta przez nas praca wydała obfite plony. Z miłości kraju, w dobrze zrozumianym interesie ogółu, podjęliśmy to trudne zadanie na pożytek tej warstwy społeczeństwa, która najbardziej potrzebuje moralnej i materyalnej, na praktycznym gruncie opartej pomocy. Społeczeństwo jest wówczas zdrowe i silne. gdy wszystkie jego warstwy, wszystkie składające go czynniki wiążą się w harmonijną całość i tworzą ściśle spojony organizm. Drzewo wyda wówczas obfite owoce, gdy pień jest silny, gałęzie zdrowe, a kwiat bujny, nieprzepalony ani skwarem słonecznym, ani zwarzony ostremi mrozami inie zniszczony burzą. Podobnie społeczeństwo musi wspólnemi siłami i wspólna dźwigać się pracą, aby, wspomagając się wzajemnie, wydało pożyteczne dla kraju owoce. Cel nasz, wskazany statutem, jest prosty i jasny: wpoić w ludność rolniczą zamiłowanie do pracy, podnieść ją moralnie i popierać rozwój rolnictwa, tej podstawy, dobrobytu włościanina. W tej to myśli i w tym celu, poparte przez komitet Towarzystwa gospodarskiego za pośrednictwem prezesa JO. księcia Sapiehy, ukonstytuowało się nasze Towarzystwo, a mnie powołano na przewodniczącego. Z radością przychodzi mi oznajmić, że starania nasze doznały na pierwszym zaraz kroku uznania powszechnego, które jest rękojmią pomyślnego na przyszłość rozwoju. Miły spełniam tutaj obowiązek, wyrażając publiczne podziękowanie przewielebnemu duchowieństwu, wysokiemu Rządowi, Wydziałowi krajowemu, i władzom autonomicznym za życzliwe poparcie naszych zabiegów. Chcąc zapewnić trwałą podstawę i pomyślny rozwój naszemu rolnictwu, musimy przejąć się tą zasadą, że tylko **oświatą pracą i oszczędnością** zdołamy wywalczyć sobie **dobrobyt**; że tylko tą drogą egzystencyę zapewnić sobie możemy, bo w pracy spoczywa błogosławieństwo Boże; a ktokolwiekby co innego głosił, ten fałsz głosi, na mylną sprowadza drogę. Z hasłem więc: „Pracuj człowiecze, a Bóg ci pomoże!“ idźmy naprzód śmiało.

Na wezwanie szanownego Prezesa wzniosło zgromadzenie z zapałem trzykrotny okrzyk na cześć Najj. Pana.

Następnie powitał zgromadzenie p. Z. Sawczyński imieniem Towarzystwa pedagogicznego. W mowie, jak zwykle, pięknej, wskazał szanowny prezes Towarzystwa rzeczonego cel i znaczenie oświaty, prowadzącej do uszlachetnienia człowieka.

Z kolei dr. Bronisław Dulęba zdał sprawę z dotychczasowych czynności centralnego komitetu, tudzież czynności z prowincyonalnych kółek. Zajmujący ten elaborat, omawiający szczegółowo cichą a skuteczną pracę każdego niemal kółka, streścić możemy tylko w ogólnych zarysach. Dotychczas powstało w kraju 165 kółek rolniczych a mianowicie zawiązały się takie kółka w 24 miasteczkach i w 141 gminach wiejskich. Kierownictwo tych instytucyj spoczywa w rękach 57 księży, 23 właścicieli większych obszarów, 9 nauczycieli, 46 rolników i 16 obywateli rozmaitych zawodów. W ostatnich czasach, już po zamknięciu sprawozdania, powstały nowe kółka; liczą one ogółem 4047 członków. Działalność ich jest ściśle określoną statutem i specyalną instrukcyą. Celem każdego kółka jest wspólna praca nad podniesieniem dobrobytu i umoralnienia. Odbywają się tedy narady, mające za przedmiot gospodarstwo, przemysł domowy i rolny, albo rzemiosło. Niektóre kółka odznaczają się niezwykłą gorliwością; w ciągu roku odbyły 30 zebrań; w naradach bierze żywy udział młodzież, przysposabiając się tym sposobem do przyszłego zawodu. Tematem pouczających rozpraw są następujące kwestye:

Jak powiększyć ilość nawozów, jak je ulepszać, jak i kiedy wywozić i rozrzucać na polu; jak uprawiać rolę; jakie siać zboża i trawy, sadzić okopowiny i inne pożyteczne rośliny, i zkąd nabywać wyborowe gatunki; jak się obchodzić z łąkami, żeby mieć z nich więcej dobrego siana; jakich używać narzędzi i machin w gospodarstwie, i które warto zakupić na wspólny użytek kółka; jakie chować bydło, konie, owce, trzodę lub drób, jak i czem je karmić, jak się z niemi obchodzić i jak je leczyć; jak zakładać sady owocowe i pielęgnować drzewka, zaprowadzać pasieki, uprawiać chmiel i inne rośliny mające odbyt w handlu; jak się obchodzić z nabiałem i szukać korzystnego zbytu dla niego, podobnie jak i dla innych płodów gospodarstwa; czy i jakie wartoby wprowadzić nowe zatrudnienia dla ludności niemającej zajęcia podczas zimy, któreby im dały zarobek. Przedmiotem obrad rękodzielników są ulepszenia rzemiosła. Każde niemal kółko ma swoją czytelnię, złożoną z książek i pism jedynie przez zarząd centralny Towarzystwa poleconych. Książki takie i pisma, bądź to przez zarząd centralny ofiarowane, bądź przez kółko z własnych funduszów zakupowane, czytają członkowie na zebraniach kółka, lub wypożyczają do domu bez żadnej opłaty.

Dalszą czynnością kółek jest zakładanie sklepików chrześciańskich. Ta działalność wspólna wydała już w wielu okolicach pomyślne rezultaty. Lud zaczyna myśleć o polepszeniu swego gospodarstwa i dobrobytu; wprowadza racyonalniejszą uprawę ziemi, zaopatruje się w lepsze narzędzia rolnicze, pielęgnuje staranniej swój inwentarz żywy. Bardzo pożyteczną instytucyą są lustracye gospodarstw wiejskich; żywe, pouczające słowo lustratora wpływa korzystnie na poprawę gospodarstw wiejskich w każdym kierunku. Stan kasy pojedynczych kółek jest również pomyślny: niektóre z nich liczą w rubryce dochodów około 400 zł. Wszystkie kółka miały ogółem 3.755 zł. dochodu a 3.620 zł. rozchodu; w rozchodach zajmuje główną pozycyę prenumerata peryodycznych pism ludowych, czytanych bardzo chętnie i pilnie przez włościan.

Sprawozdanie powyższe przyjęło zgromadzenie do wiadomości.

Ks. kanonik Wąsikiewicz podniósł zasługi centralnego komitetu i wzniósł okrzyk na cześć jego, który to okrzyk powtórzyli zgromadzeni. Takie same uznanie dla komitetu wygłosił po rusku włościanin Dziubik, a ks. Sołtys, w gorącem przemówieniu, wypowiedział radość, iż lud garnie się chętnie i z wszelką ufnością pod opiekuńcze skrzydła inteligencyi wiejskiej; najgoretsze zaś uznanie wypowiedział szlachcie, która szczerze zajęła się losem włościan.

Ks. Lenartowicz wygłosił okolicznościowy wiersz na cześć pierwszego zjazdu delegatów ~~kółek~~ rolniczych; pan Edmund Łoziński mowił o pożytecznej działalności wędrujących nauczycieli, a wieśniak z Zubrzy, Maślanka, zapowiedział wnioski w sprawie koniokradztwa. Środkiem zaradczym mają być pasporty dla koni. P. Bastgen, nawiązując przemówienie swoje do sprawozdania centralnego zarządu o lustratorach i wędrownych nauczycielach, wyłuszczył zachodzące różnice między temi instytucyami i uczynił wniosek, iżby zgromadzenie udało się z prośbą do W. Rządu i Wydziału krajowego o wyznaczenie funduszów na utrzymanie lustratorów gospodarstw wiejskich. Rozprawa nad tym wnioskiem będzie prze-prowadzoną na następnych posiedzeniach.

Sprawozdanie komisyi rachunkowej przedłożone przez p. Bojarskiego, przyjęto do wiadomości i dano centralnemu zarządowi absolutoryum, poczem wieśniak Stachura miał wykład o zakładaniu oborników. Wypowiedziane przez prelegenta poglądy wywołały replikę ze strony p. Świe-rzawskiego, który przytoczył szczegóły z swojej gospodarskiej praktyki.

Po pierwszem posiedzeniu zebrali się uczestnicy około godziny 2 z południa w salach kasyna mieszczańskiego, gdzie odbyła się wspólna uczta. Toasty serdeczne wznosili między innymi pp. dr. Roszkowski na pomyślny rozwój kółek; ks. A. Sapieha na pomyślność duchowieństwa; p. Podlewski na pomyślność nauczycieli i p. B. Augustynowicza; Najp. arcybiskup ks. Issakowicz pobłogosławił rozpoczętemu dziełu. Z pomiędzy włościan przemawiał Maślanka na temat: „Hej ramię do ramienia“ a Skwarek na temat: „Z polską szlachtą, polski lud“.

Po godzinie 4 z południa odbyło się drugie posiedzenie, na którem włościanin Antoni Kędra z Taraczówki miał wykład o nawozie stajennym a F. Leszczyński z Potoka miał wykład o kwasie siarczanym, jako nawozie.

Relacye z tych wykładów pouczających, interesujących lud wiejski, podadzą niewątpliwie pisma ludowe, my zaś zaznaczamy tylko fakt, iż zainteresowanie się włościan naszych sprawami racyonalnej gospodarki w każdym kierunku, jest objawem wielce pocieszającym.

Dzisiaj z rana, przed rozpoczęciem trzeciego posiedzenia, zwiedzili delegaci muzea tutejsze i osobliwości a za przewodników służyli im członkowie obywatelskiego komitetu.

Rada państwa.

Mowa pos. Chamca,

miana w Izbie poselskiej w piątek wśród obrad nad ustawą górniczą dla przemysłu naftowego, brzmi w przekładzie z stenogramu jak następuje:

Nie zamyślałem mówić o tej sprawie, do zabrania głosu znicwala mnie jedna okoliczność, że ten z moich przyjaciół politycznych w komisyi, który ze szczególną gorliwością i znajomością rzeczy ujmował się za projektem, nie mógł stanąć na dzisiejszem posiedzeniu, a niektóre zarzuty, uczynione projektowi przez szanownego preopinanta (posła Weebera), wymagają odpowiedzi.

Przedewszystkiem muszę nadmienić, że w r. 1881 z okoliczności obrad nad podwyższeniem cła od nafty nikomu z nas nawet nie przychodziło nawet twierdzić, iżby z podwyższenia cła a zarazem zapowiedzenia podatku spożywczego jakakolwiek urosnąć mogła korzyść dla krajowej produkcyi naftowej. Owszem wyraźnie wówczas w sprawozdaniu mojem powiedziałem, że nieznaczne podwyższenie premii celnej, którą obliczyłem na ... ct. od centnara metrycznego, ledwie wystarczy, aby sparaliżować niekorzyści, jakie dla destylatorów krajowych z zaprowadzenia podatku spożywczego koniecznie wyniknąć musza. W sprawozdaniu i jeśli się nie mylę, w ustnym także wywodzie moim wyraźnie powiedziałem, że uważamy podwyższenie podatków od nafty nie za pożytek dla przemysłu krajowego, lecz owszem za wielką ofiarę, którą przemysł ten przynosi, aby ze swej także strony przyczynić się skutecznie do uporządkowania finansów państwa.

Przystępując bliżej do rzeczy samej, muszę nadmienić, że w sprawozdaniu mojem wyraźnie powiedziałem, iż wielkie ofiary, które się nakłada na konsumującą publiczność przez znaczne podwyższenie cen nafty, wtedy tylko usprawiedliwić się dadzą, gdy się zarazem poczyni szereg zarządzeń, któreby pociągnęły za sobą silne poparcie krajowego przemysłu naftowego i postawiły go w możności wywierania regulującego wpływu na ceny nafty, tudzież uchowania konsumującej publiczności, szczególniej klas mniej zamożnych, od owych dowolnych, przez sztuczne zmowy producentów zagranicznych sprowadzonych podwyżek cen, jakie częstokroć już się powtarzały.

Muszę dalej nadmienić, że pomiędzy owemi zarządzeniami — a jest ich kilka, które wymieniłem w sprawozdaniu — jako jedno z najważniejszych wymienione było to, któreby zmierzało do uporządkowania zawikłanych stosunków prawnych przy kopaniu nafty. Skutkiem tego też komisya podatkowa, a następnie także wysoka Izba uchwaliła rezolucyę, w której wezwano rząd, aby wniósł projekt ustawy, w celu uregulowania tych stosunków prawnych wedle norm górniczych. Tej to rezolucyi rząd uczynił zadosyć w niniejszym projekcie ustawy.

Aby całkiem lojalnie sobie postąpić, nie waham się oświadczyć, że zdaniem mojem, które wypowiadam od siebie wyłącznie, nie przypisując go nikomu więcej z mojego

---

bieta, czuję dotkliwiej niesprawiedliwość od ciebie, a nie czuję się zarazem na siłach przylgnienia do tej ziemi, na której mnie zaledwie tolerują.... tak — mówiła dalej z ogniem — chciałabym być obywatelką rzeczywistą w tym kraju, skoro tu żyję, lecz skoro nią być nie mogę, wyrzekam się go i opuszczam....

— Opuszczasz? — zawołał baron z przerażeniem.

— Opuszczam i o tem właśnie chciałam z tobą pomówić. Odebrałam wczoraj list z Wiednia od mojej przyjaciółki z pensyi hrabianki D., list będący jednym hymnem pochwalnym towarzyskiego ruchu tych sfer, w których się ona obraca. Przyjaciółka moja zaznacza lekko, że świetnie pójdzie za mąż i obiecuje mnie, „której inteligencya jest dobrze znaną“ — są to jej słowa — partyę równie świetną. A trzeba ci wiedzieć bracie, że panna D. jest ubogą.

— Ale jest hrabianką z dziada i pradziada — wtrącił baron.

— Ja zaś mam wielki posag i jestem baronówną. Zresztą zostaw mnie troskę o wybór, i bądź pewnym, że wybiorę dobrze a wstydu ci nie zrobię.

— Lulu, Lulu — szukać na towarzysza całego życia człowieka obcego i nieznanego!

— Każdy mąż mniej więcej jest obcym i nieznanym.

— I ja mam ci dopomagać do tego targu, ułatwić stosunek, który cię może unieszczęśliwić!... Jakże mnie mało znasz siostro!

Białe czoło panny Luli znowu się zmarszczyło.

— Sentymentalizm nieszczęsny — odezwała się cierpko — nic więcej, a ja powtarzam ci uroczyście, że sentymentalną nie jestem i rządzić się będę zawsze tylko rozsądkiem. Mój drogi — nie sprzeciwiaj mi się, zamieszkaj w Wiedniu czas jakiś — bądź spokojny — dodała z powabnym uśmiechem — długo to nie potrwa.

Baron zasmucony milczał — a ona objęła go rękami i czule jak zawsze, gdy nie bawiła się w ambitne rachuby, pieściła go i całowała.

Baron pozostał zimny i milczący, wreszcie rzekł:

— Pozwól mi ochłonąć i namyśleć się, bo przyznasz, że na ten cios nie byłem przygotowany.

— Pozwalam, ale nie namyślaj się długo, gdyż za kilka tygodni wyjechać muszę i już w tym celu wszystko przygotowałam.

Baron wyszedł, kierując się wprost do swojej pracowni.

Nie chciał się w tej chwili widzieć z Brodeckim, lecz ku wielkiemu swemu zdziwieniu zastał go siedzącego na krześle i tak głęboko zamyślonego, że nawet nie spostrzegł jego wejścia. Baron zasiadł przed swojem biurem, biorąc w rękę gazety i listy świeżo nadeszłe.

— A! masz tu — rzekł, do Brodeckiego się zwracając — świeże gazety, przejrzyj je, a tym czasem załatwię się z korespondencyą.

Wyciągnął rękę ku niemu — Brodecki siedział nieporuszony, wlepiwszy teraz w niego przenikliwe spojrzenie.

— Nie chcesz czytać? — spytał baron.

— Byłeś u panny Luli — odrzekł na to Brodecki, nie spuszczając z niego oczu.

— Byłem.

— W lepszym dziś jest humorze?

Baron roześmiał się nieszczerze i rzekł:

— Ty bo mój przyjacielu — patrzysz na jej humor jak na barometr. Panieńskie fochy przemijają jak wiosenne obłoki.

— Panna Lula nie powoduje się nigdy kaprysem bez przyczyny. Znam ją dobrze.

— Dobrze? — spytał baron niedowierzająco, uśmiechnąwszy się mimowoli.

— Znam jej charakter nieugięty, męski wobec którego mój musi się jej wydać niestałym i miękkim.

Westchnął ciężko i baronowi żal się go zrobiło serdeczny, nie chcąc go jednak pocieszać ani ośmielać, rzekł, zwracając na inny przedmiot umyślnie:

— Cóż zdecydowałeś się wziąć odemnie w dzierżawę te dobra po Steinie? Bierz bez namysłu, zrobisz majątek, a ja na takim dzierżawcy wyjdę doskonale.

Brodecki, zbliżywszy się do niego, uścisnął go, mówiąc:

— Złote serce twoje, ale ofiary twej przyjąć nie mogę stanowczo.

— A to znowu dla czego? Wszak umówiliśmy się już co do rat, które mi będziesz płacił rocznie, kapitalik swój obracając na zwiększenie inwentarza i inne nakłady potrzebne.

— Tu nie chodzi o kwestye pieniężne, które nawet polepszyły się teraz dla mnie, bo ciotka moja z przyszłej sukcesyi wypłaci mi zaraz 30.000 guldenów.

Baron klasnął w ręce.

— Chłopcze, toześ się w czepku rodził, czego chcesz jeszcze?

Edward Lubowski.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

stronnictwa, możnaby sprowadzić uregulowanie tych stosunków prawnych w sposób skuteczny i odpowiadający celowi jedynie przez poddanie kopalni naftowych powszechnej ustawie górniczej. Ale wyznając to muszę z drugiej strony z równym przyciskiem wypowiedzieć, że krok taki w dzisiejszych okolicznościach uważałbym stanowczo za niewczesny.

Proszę zważyć, że dobywanie nafty w Galicyi zaczęło się, jeśli dobrze pamiętam datę, w r. 1852. Było to więc krótko po zaprowadzeniu powszechnej ustawy górniczej. Gdy ustawa górnicza nie była jeszcze zaprowadzona, nafta mogła być traktowana tylko jako przynależność gruntowa. Przy zaprowadzeniu ustawy górniczej uznano wprawdzie żywice ziemne za minerały zastrzeżone, ale nie powiedziano, że i nafta ma być zaliczana do żywic ziemnych. Skutkiem tego nadal także uważano naftę za przynależność gruntową, mimo zaprowadzenia ustawy górniczej. Licząc się z temi faktycznemi okolicznościami, wydano też rozporządzenie ministeryalne z r. 1862, w którem właśnie orzeczono, że ten olej mineralny, o ile jest używany do oświetlenia, nie stanowi przedmiotu regalu górniczego.

Od czasu wydania tego rozporządzenia ministeryalnego z r. 1862 stósunki prawne tak się ukształtowały i rozwinęły, że teraz bez rzeczywistego aktu gwałtu nie możnaby już poddać nafty powszechnej ustawie górniczej. Proszę uwzględnić, że okolice naftowe stanowią ebszar ogromny, ciągnący się szczególniej wzdłuż aż w głąb Bukowiny, i że cały ten obszar rozpada się na niezliczone mnóstwo parcel, które, jak się to samo przez się rozumie, należą do niezliczonych właścicieli.

Wysokiej Izbie nie będzie tajnem, że największa część tych właścicieli gruntów naftowych rekrutuje się ze stanu włościańskiego, a więc właśnie z najbiedniejszej klasy ludności galicyjskiej. Ceny gruntów, jak to już wspomniał mój szanowny preopinant (pos. Weeber), ze względu na nadzieję znalezienia nafty doszły ogromnej wysokości. Jak szanowny preopinant utrzymuje, płacą za grunta całe tysiące złotych za morg. Nikt pewnie nie zaprzeczy, że wysokie te ceny gruntów służyły także za podstawę przy rozlicznych podziałach ziemi. Jakież więc byłoby nieszczęście dla biednych klas ludności, dla tych niezamożnych chłopów, którzy nabyli morg ziemi drogą spadku lub kupna po 5000 lub 6000 zł., gdyby się ich nagle pozbawiło nadziei znalezienia i wyzyskania źródeł naftowych.

Szanowny preopinant utrzymuje, że możnaby stworzyć przepisy przejściowe, któremiby się wzięło właścicieli gruntów na kilka lat w opiekę pod względem ich prawa do kopania nafty. Nie przeczę temu, ale względność taka miałaby wartość dla tych tylko, którzy są już w posiadaniu jednego lub kilku źródeł, albo w najlepszym wypadku dla tych, którzy mają dość pieniędzy lub dostateczny kredyt, by w ciągu tych kilku lat okresu przejściowego módz poszukiwać nafty. Gdy się atoli zważy, że największa część tych gruntów znajduje się w ręku ludności biednej i nie mającej kredytu, trudno będzie wątpić, że największa część tych ludzi nie mogłaby skorzystać z okresu przejściowego i że zaprowadzenie regalu równałoby się dla nich zupełnej ruinie.

Mówi szanowny preopinant, że opieka prawna dla dzisiejszego stanu rzeczy stanowi premię dla spekulacyi na grunta, i wskazał na analogię ze spekulacyą takąż po miastach. Nie przeczę, że analogia ta zachodzi; ale proszę powiedzieć mi, czy komukolwiek przyszło wówczas na myśl zatamować tę spekulacyę w sposób taki, żeby drogo nabyte grunta za bezcen wywłaszczać.

Nie będę zapuszczał się dziś w szczegóły projektu niniejszego, dosyć będzie sposobności po temu w dyskusyi szczegółowej. Powiem tylko, że ustawa niniejsza na wszelki wypadek może sprowadzić znaczne polepszenie dzisiejszego stanu rzeczy. Szczególniej niczyjej to nie ujdzie uwagi, że pod względem możności nałożenia służebności na cudze grunta i pod względem uregulowania kredytu przez utworzenie naftowych ksiąg hipotecznych projekt niniejszy zawiera postanowienia bądź co bądź bardzo pożyteczne. Ale, co rzecz główna, ustawa ta pod względem humanitarnym sprowadzi wielkie polepszenie stosunków teraźniejszych, skoro daje robotnikom zatrudnionym w kopalniach naftowych możność otoczenia się środkami ostrożności, jakie stworzyła ustawa górnicza.

Nie myślę więc, jak już powiedziałem, twierdzić, że ustawa ta we wszystkich szczegółach swych odpowiada celowi i daje galicyjskiemu przemysłowi naftowemu zupełną rękojmię bujnego rozwoju; ale powtarzam, że sprowadzi znaczne polepszenie dzisiejszego stanu rzeczy. I z tego punktu widzenia zalecam wys. Izbie przejść do szczegółowej dyskusyi nad tym projektem. (*Brawo! brawo! z prawicy*).

Przedwczoraj rozdano sprawozdanie prawniczo-politycznej komisyi Izby panów o rozporządzeniach wyjątkowych. Sprawozdanie daje obraz ruchu anarchicznego, począwszy od r. 1879, wspomina o licznych pisemkach i broszurach anarchistycznych i tak mówi, pomiędzy innemi: Komisya przekonała się, że pisemka te przesiąknięte są szalonym fanatyzmem, że propagują najwstrętniejsze zasady i grożą zniszczeniem istniejącego porządku. Dążą one do zatarcia w klasach robotniczych wszelkiego poczucia prawa i sprawiedliwości, naigrawają się ze wszystkiego co święte i godne szacunku i nakłaniają otwarcie do zbrodniczych czynów. Celem, dla którego mają być pozyskane obałamucone i sfanatyzowane masy, jest krwawa anarchia, a droga do niego ma być utorowaną mordami, pożogą i rabunkami. Według przekonania komisyi, władza wykonawcza była nietylko uprawnioną, lecz obowiązaną zarządzić potrzebne kroki dla zaprowadzenia stanu wyjątkowego. Całe społeczeństwo, państwo, wszystkie instytucye i wszystkie warstwy ludności potrzebują silnej opieki, a niemniej sami robotnicy, gdyż ciągłe i wzmagające się zaniepokojenie umysłów pozbawia ostatecznie uczciwą pracę wszelkiej nadziei zarobku.

Rząd przez usta prezydenta gabinetu złożył w komisyi oświadczenie, iż ma zamiar wszystkie postanowienia rozporządzeń wyjątkowych zastosować wyłącznie przeciw agitacyom ze znamionami zbrodni stanu, tudzież zagrażającym bezpieczeństwu publicznemu, dla uspokojenia publiczności przyjęto także przepisy ograniczające prawo o tajemnicy listów i wolności prasy. Fakt, iż zbrodnicze agitacye przybrały w ostatnich czasach niezwykłe rozmiary uprawniał rząd najzupełniej do wydania rozporządzenia z d. 30 stycznia, a wszystkie jego przepisy mają wyłącznie na celu skuteczne paraliżowanie tych agitacyi. Gdy z jednej strony wyrażano zapatrywanie, iż należy tylko polecić Izbie aby przyjęła do wiadomości te rozporządzenia, większość komisyi, opierając się na wyłuszczonych w sprawozdaniu powodach uchwaliła postawić następujący wniosek: Izba panów zgodnie z uchwałą izby deputowanych orzeka, iż rozporządzenie całego ministerstwa z d. 30 stycznia o zarządzeniach wyjątkowych, jest w myśl ustawy z d. 5 maja 1869 zupełnie usprawiedliwionem.

Co się tyczy zawieszenia instytucyi sądów przysięgłych oświadcza komisya, że obawy rządu, iż w skutek agitacyi i teroryzmu anarchistów mogą być zagrożonemi bezstronne i niezawisłe orzeczenia ław przysięgłych, opierają się na powziętych doświadczeniach i niezbitych faktach. Wielkiego znaczenia jest w tej mierze opinia najwyższego trybunału. W czasach, gdy w ślad za pogróżką anarchistów następuje szybko czyn zbrodniczy, należy bezwzględnie zabezpieczyć orzeczenia sądów. Komisya wnosi przeto o przyjęcie rozporządzenia mocą którego w pewnych wypadkach mają być zawieszone sądy przysięgłych.

Sprawozdawcą dla obydwóch rozporządzeń wybrała komisya hr. Ryszarda Belcrediego.

Przedwczoraj obradowały liczne komisye Izby deputowanych, pomiędzy temi i te także, które od odroczenia w maju r. z. Rady państwa, nie schodziły się dotychczas ani razu. Do tych należy komisya dla sprawy dr. Kamińskiego i specyalna komisya, której przekazano część socyalno-politycznych wniosków lewicy.

Komisya dla sprawy dr. Kamińskiego obradowała przez kilka godzin, nie doszła jednak jeszcze do żadnego rezultatu. Dzienniki twierdzą, że komisya ta będzie zmuszoną odbyć jeszcze kilka posiedzeń, nim sprawozdawca dr. Zak i korreferent dr. Kopp będą mogli złożyć swoje sprawozdanie.

Komisya dla socyalno-politycznych wniosków lewicy obradowała pod przewodnictwem hr. Hohenwarta nad tą częścią wniosku, która odnosi się do uregulowania włościańskich stosunków agraryjnych. Po obszernem umotywowaniu takowych przez dr. Chlumeckye komisya przyjęła następujący wniosek dr. Riegera: Wzywa się rząd, aby na podstawie sumiennego kwestyonarza i przy zasięgnięciu pomocy władz i stowarzyszeń gospodarczych zebrał te wszystkie daty, które mogłyby posłużyć do należytego ocenienia niedostatków zachodzących w naszych stosunkach agraryjnych i aby na sesyi następnej wniósł projekt ustawy, przedstawiający środki, któreby dały możność kompetentnemu czynnikowi prawodawczemu uchylenia owych niedostatków, o ile da się to osiągnąć na drodze ustawodawczej.

Zwołane na przedwczoraj komisye kolejowe i ekonomiczna nie mogły odbyć posiedzeń z powodu braku kompletu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Machiny piekielne w Anglii).

Mamy przed sobą szereg doniesień z Londynu, które odzwierciedlają potężne wrażenie, wywołane powszechnie ostatniemi wykryciami dynamitu i machin piekielnych.

Zaledwie publiczność dowiedziała się o wykryciu machiny piekielnej na dworcu kolejowym w Charing-Cross a już rozeszła się wiadomość, iż na stacyi Paddington znaleziono taką samą machinę. Pogłoska ta wkrótce sprawdziła się, a raport policyjny doniósł o niej w tych słowach: „Wskutek zawezwania przesłanego przez policye dyrekcyom dworców kolejowych aby przedsięwzięły staranną rewizyę znajdujących się w magazynach przesyłek, zarządzono rewizyę także w Paddington, przyczem służbie kolejowej wpadła w oko torba skórzanna, która była nadzwyczaj ciężką. Otworzono ją i przekonano się iż podejrzenie było zupełnie sprawiedliwem. W torbie tej znaleziono 20 funtów dynamitu, zegar i pistolet z kurkiem odciągniętym. Jak w Charing-Cross, tak i tutaj wypadkowi tylko należy zawdzięczyć, iż plan piekielny nie powiódł się. Zegar bowiem przestał z niewiadomego powodu funkcyonować. Nie ulega wątpliwości, iż ma się do czynienia z systematycznie ukartowanemi zamachami, których sprawców nie powiodło się dotychczas wyśledzić. Wzburzenie i zaniepokojenie z tego powodu jest ogromne. Policya zarządziła wszelkie możliwe ostrożności, aby nie dopuścić do dalszych zamachów, których sprawcami, jak się zdaje ze wszystkiego są Fenianie“.

Policya strzeże przedewszystkiem gmachu parlamentu, pałacu sprawiedliwości, gmachu urzędu pocztowego i innych publicznych gmachów.

Times piszą, iż sprawdziło się najzupełniej podejrzenie, że wybuch na dworcu kolejowym Wiktoria jest tylko jednym z punktów należycie obmyślanego planu zmierzającego do szerzenia postrachu i zniszczenia. Faktem też jest, iż wszystkie tego rodzaju piekielne plany powstają na ziemi amerykańskiej. że w Ameryce bywa przygotowywanym materyał i że z tamtąd wysyłani są agenci zaopatrzeni we wszystkie przyrządy potrzebne do zrealizowania zbrodniczych zamiarów stronnictwa przewrotu.

(Projekt zmiany konstytucyi holenderskiej).

Komisya której poruczono wypracowanie projektu zmiany konstytucyi dla połączonych ziem Niederlandów, wyraziła w swoim elaboracie następujące życzenia: Byłoby pożądanem zniesienie postanowienia, iż naturalizacyę uzyskać można tylko w drodze ustawodawczej. Postanowienia co do następstwa tronu pozostają nietykalnemi. W razie ogłoszenia rządów rejencyjnych nie powinni ministrowie zasiadać w Radzie regencyjnej. Traktaty z obcemi państwami, zawierające postanowienia, które wymagają aprobaty państw zjednoczonych, powinny być przedstawiane w całej osnowie do zatwierdzenia. Cenzus wyborczy dla drugiej Izby reprezentującej kraje zjednoczone, ma być znacznie ograniczony, a liczba reprezentantów oznaczona ostatecznie na 90 członków. Członkowie powinni być wybierani na przeciąg lat czterech. Peryodyczne odnawianie czyli uzupełnianie członków Izby, które dotychczas stosowane było tylko do połowy zgromadzenia, powinno odtąd znaleźć zastosowanie do całej Izby. Składanie przysięgi albo przyrzeczeń ma upoważniać do wykonywania praw nie tylko dla reprezentantów krajów zjednoczonych, ale i we wszystkich innych wypadkach przewidzianych konstytucyą. Izbie pierwszej powinno być także przyznane prawo zwoływania lub mianowania ankiety W wyborach do rad municypalnych nie powinno być różnicy płci dla uprawnionych do głosowania. Byłoby pożądane unieważnienie postanowienia, według którego skargi przeciw członkom domu królewskiego i ministrom podawane być mają tylko do najwyższego trybunału. Powinny być wykreślone wszelkie subsydya dla wyznań. Król powinien mieć prawo ogłaszania stanu oblężenia w granicach ściśle określonych, a trwanie stanu wyjątkowego ma być normowane osobną ustawą. Co do postanowień o wychowaniu publicznem zaleca komisya utrzymanie ich bez zmiany.

KRONIKA

— **Z tow. sztuk pięknych.** Walne zgromadzenie towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie odbędzie się w niedzielę, dnia 9 b. m., o godzinie 6 po południu, w kancelaryi galic. towarzystwa gospodarczego (Zakład Ossolińskich I piętro), na które dyrekcya tegoż towarzystwa szanownych członków uprzejmie zaprasza. Wstęp dla publiczności dozwolony.

— **Walne zgromadzenie** członków towarzystwa św. Józefa z Arymatei, odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali posiedzeń rękodzielniczych, w gmachu ratuszowym we Lwowie.

— **O „Afrykance“ Meyerbeera.** Rzecz dzieje się w Paryżu przy *Chausséc d'Antin* lat temu przeszło czterdzieści. Maestro Rossini przyjmował u siebie wszystkie muzykalne znakomitości Paryża. O wieczorze tym powiadano, że u Jowisza zebrany był paryski Olimp muzykalny. Rossini umiał być gospodarzem; miał po temu wszelkie kwalifikacye: uprzejmością zachwycał gości — wykwintnym dowcipem dodawał uroku rozmowie, a rozumiał się też doskonale na tem, czego potrzeba na zaspokojenie ciała. aby duch tem swobodniej bujać mógł w sferze lekkiej a dowcipnej wymiany myśli. Żwawo też toczyła się rozmowa. Przedmiotem jej było to, co stanowiło treść i wątek życia gości zgromadzonych: muzyka. Jedni nibyto improwizowali pomysły, które już oddawna mieli opracowane. Każdy z nich niby tylko mimochodem rzeczy dotykał, jakby wcale nie troszczył się o uwagi, które pomysł jego wywoła, naprawdę zaś każdy wytężał słuch, aby usłyszeć każde słowo, a nawet bacznie śledził wszelkiego ruchu na twarzach znawców obecnych. Drudzy mówili o napisanych utworach na polu swej sztuki; wywiązywała się ztąd żywa i dowcipna zdań utarczka.

W gronie tem gości Rossiniego znajdowali się Meyerbeer i Scribe, ci bracia syamscy w tworzeniu oper; był tam także Auber. W Wielkiej operze dawano wówczas „Proroka“, jako najświeższy utwor Meyerbeera. Ktoś powiedział, że słońce elektryczne, użyte podobno po raz pierwszy na scenie w tej operze, opromieniało najświeższą gloryą głowę mistrza o twarzy znużonej, smętnie zadumanej, a z dość wydatnym wyrazem pychy. Rossini mówił z zapałem o tym najnowszym tryumfie swego gościa, a na wpół seryo, wpół żartem dodał: „Przyjaciel nasz Giacomo kroczy drogą, która go niezawodnie zawiedzie do nieba. Przed laty ośmnastu żył on w świecie mistycznym i demonicznym, a świat ten zrodził „Roberta Dyabła“; w pięć lat później wystawił nam w „Hugenotach“ walkę dawnej wiary z nową wiarą rewolucyjną; o krok dalej postąpił „Prorok“, który już podejmuje się posłannictwa boskiego. Jeśli przyjaciel nasz pójdzie konsekwentnie dalej tą drogą, w przyszłym utworze swym wkroczy zapewne w Nowy Testament i wystawi nam Mesyasza, uzdrawiającego opętanych, wskrzeszającego umarłych i przygotowującego dzieło Odkupienia.“

Słowa te nadały wybitny tok dalszej rozmowie. Pochwycił myśl ich Scribe i wnet jął improwizować pomysł nowej opery. Na pomysł opery, której głównym bohaterem miałby być Chrystus, nie wpadła nawet rozmarzona biesiadą u Rossiniego fantazya Scribego, ale Łazarz, którego Zbawiciel tak lubił i wskrzesił, wydał się możliwym przedmiotem, a Scribe z humorem opisywał efekt, jaki sprawiłaby scena, w której Roger, stojąc u grobu, dźwięcznym tenorem przyzywałby do życia nieboszczyka Łazarza.

Meyerbeer milczał. Nagle zwrócił się do Scribego i rzekł: „Napisz mi pan tekst pod operę Łazarz!“ — „Żal byłoby mi pracy — nie mojej, ale pańskiej muzyki“ — odpowiedział Scribe. „Gdzież bowiem wystawiłbyś pan operę, w której Chrystus jawiłby się na scenie? W Indyach, w Chinach, czy u dzikich Nowej Zelandyi?“ — „Prawda — rzekł Meyerbeer — opera taka niemożliwa; opracuj więc pan ten przedmiot na oratoryum“.

„Czy to naprawdę, Giacomo?“ zawołał Rossini. „Chcesz pan pisać oratoryum? Pomyśl tylko, oratoryum — bez dekoracyi, bez kostiumów, bez scenicznego układu grup!“ — „Czemuż nie miałbym napisać?“ odparł nieco urażony Meyerbeer — „chcę raz obyć się bez wszelkich zewnętrznych przyborów, a spróbuję działać samą melodyą.“

„Vous n'êtes pas mélodiste!“ odezwał się głos nieco ochrypły, jakby człowieka z twardego snu obudzonego. Był to głos Aubera, który z apatycznym spokojem słuchał rozmowy, żadnego nie objawiając w niej współudziału. Uwaga ta, z przejmującym chłodem powiedziana, działała jak zgrzyt po szkle wśród harmonii pochwał, któremi obsypywano autora „Proroka“ i jego siłę twórczą. Meyerbeer uczuł ten głos zgodę mącący i cofnął się jak ślimak, którego rożków dotknięto. Nastała przykra cisza, a Rossini, pomny jako gospodarz swego obowiązku, nie mało miał trudu, aby rozmowę nastroić znów na ton wesoły.

W kilka dni po tym wieczorze Meyerbeer naradzał się ze Scribem nad pomysłem nowej opery. Zaniechał on myśli napisania oratoryum, bo w samej rzeczy, jak słusznie zauważył był Rossini, nie mógł go długo zajmować utwor, niezostający w związku z teatrem, z którym tak ściśle zrósł się już był twórca oper. Natomiast postanowiono zupełnie przerobić pomysł pracy, już przed kilku laty rozpoczętej. Miała to być opera, której akcya, odgrywająca się w dwóch częściach świata, nastręczyłaby sposobności do użycia nieznanych dotychczas muzy-

kalnych efektów. Opera ta miała wówczas tytuł *Vasco de Gama;* żeglarz ten bowiem miał być w niej głównym bohaterem. Ale owo lakoniczne *Vous n'êtes pas mélodiste* naprowadziło Meyerbeera na myśl nową. Chciał on pokazać, że może być *mélodiste*, skoro zechce. Ale do tego mało nadawał się *Vasco de Gama*, człowiek oddany nauce, żeglarz-matematyk, geograf marzący o odkryciach ziem nowych. Usunięto go więc z pierwszego planu, a miejsce jego zajęła postać z innej części świata, postać niewieścia płci ciemnej, pierwotnej, całkiem jeszcze rodzimej natury, a z nią i pierwiastek w całej pełni liryczny; postać, w której usta włożyć można było melodye niezwykłego, oryginalnego charakteru.

Tak więc z opery *Vasco de Gama* zrodziła się *Afrykanka.*

— **Kosowskie tow. prawnicze.** Na 29 walnem zebraniu tego towarzystwa, odbytem w Kutach dnia 1 marca, po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia, przedstawił p. Winiarski zgromadzeniu imieniem wydziału preliminarz budżetu towarzystwa na rok 1884. W ciągu dyskusyi nad budżetem podniesioną została przez pp. Kowblańskiego i dr. Wilkowskiego myśl otworzenia w Kosowie czytelni towarzystwa prawniczego. Po dłuższych debatach, w których wzięli udział prócz wnioskodawców także pp. Smolka, Kulczycki, Winiarski i Dorundiak, uchwalono w końcu na wspólny wniosek pp. Kowblańskiego i dr. Wilkowskiego poruczyć osobnej komisyi wszechstronne zbadanie tej sprawy i przedłożenie jej na najbliższem walnem zgromadzeniu. Do komisyi wybrani pp. Kowblański, dr. Wilkowski i Winiarski. Następnie uchwalono preliminarz budżetu na r. 1884, według wniosków wydziału, z tą tylko odmianą, że przeznaczono stosowną kwotę na koszta ewentualnej czytelni. Z porządku dziennego przystąpiono na podstawie sprawozdania dr. Wursta do rozpraw nad kwestyą „czy i o ile mogą małoletni bez interwencyi swych prawnych zastępców zawierać kontrakty?“ W bardzo ożywionych rozprawach nad powyższą kwestyą wzięli prócz wnioskodawcy udział pp. dr. Wilkowski, Mandyczewski, Kowblański, Sanocki, Kohman, Kulczycki, dr. Rybarski i Roszkiewicz Wreszcie uchwalono na wniosek dr. Wursta rezolucyę tej treści, iż „małoletni mogą zawierać ważnie bez interwencyi swych prawnych zastępców kontrakty jednostronne, małoletnich kontrahentów nie obciążające“. Po krótkiej rozprawie nad przedstawionym następnie przez dr. Wursta wypadkiem praktycznym, przystąpiono w końcu do wyboru prezesa i wydziału towarzystwa na rok 1884. Wybrani: Prezesem dr. Wurst z Kosowa, członkami wydziału pp. Mandyczewski z Kut, Romaszkan z Wyżnicy, tudzież pp. Manasterski i dr. Wilkowski z Kosowa, nakoniec zastępcami pp. Kowblański i dr. Rybarski z Kosowa, Sanocki z Kut i Sworakowski z Wyżnicy.

— **Pożar.** W nocy na 5 b. m. o godzinie 2 wybuchł w tutejszym izraelickim szpitalu przy ulicy Szpitalnej, mianowicie w kuchni, z niewiadomej przyczyny ogień, a nim zdołano o tem zawiadomić straż pożarną i takowa w akcyę wejść mogła, przepalił się sufit nad pokojem, w którym chorzy byli umieszczeni, których jednak wcześnie ztamtąd wyniesiono.

— **Handlarka dusz.** W Podwołoczyskach przytrzymał kierownik tamtejszego c. k. komisaryatu policyi, Katarzynę Drewienko, liczącą 18 lat i Maryę Pawłowicz, 20-letnią sługę, jadących 2 klasą pospiesznym pociągiem do Rossyi, tudzież ich towarzyszkę, Gittlę Silber, ze Lwowa. Przy rewizyi znaleziono u pierwszej książkę służbową Ciwy Klein, drugiej książkę służbową Gittli Berger, a u trzeciej pasport Chaj Scharower ze Lwowa, które to dokumenta upoważniały do podróży do Rossyi. Po odstawieniu przytrzymanych do c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie, sprawdzono, że Gittla Silber wywoziła te dziewczęta do Konstantynopola, i w tym to celu wystarała się o cudze dokumenta legitymacyjne, za pośrednictwem również podejrzanych tutejszych starozakonnych Alty Lowicz, Ryfki Mandelberg i Betti Streit. Wszystkie te osoby oddano do tutejszego c. k. Sądu kraj. karnego.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono z szafarek, w sieniach stojących, pod l. 26 ulica Smocza, p. Abrah. Lediger dwie butle konfitur, 14 porcelanowych talerzy, dwie flaszki i kilka szklanek wartości 12 zł., a pod l. 18 ulica Krasickich, na szkodę p. K. O. słoninę i szynkę wędzoną wartości 12 zł., zaś po rozbiciu paki, w sieniach pod l. 10 plac Gołuchowskich, na szkodę p. Dawida Hirsza Mehr 11 męskich zonesowych koszul, oraz inną bieliznę. — Aresztowano Wolfa Baresa za kradzież 6 zł. z kieszeni, 13-letniego Józefa Stupla na kradzieży srebrnej łyżeczki z laboratoryum apteki; Leibę Sterna, krawieckiego czeladnika, w posiadaniu damskiego krótkiego lisiego futra, czarnym jedwabnym rypsem pokrytego, pochodzącego z jakiejś kradzieży; Annę Gadomską, notowaną złodziejkę, za kradzież złotego zegarka z takimże łańcuszkiem wartości 100 zł., który zwrócono poszkodowanemu.

* **Statystyka policyjna.** W miesiącu lutym 1884 r. organa krakowskiej c. k. dyrekcyi policyi aresztowały 858 osób. Z tych oddano c. k. sądom karnym 471, a mianowicie: za gwałt publiczny 3, za zgwałcenie 3, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenie ciała 7, za kradzież 131, za sprzeniewierzenie 3, za oszustwo 7, za udział w tajemnych stowarzyszeniach 1, za obrazę straży 6, za podrobienie świadectw służbowych 3, za powrót z wydalenia 1, za spieszną i nieostrożną jazdę 2, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 5, za stręczenie do nierządu 1, za zgorszenie publiczne 3, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 148, za pijaństwo 147. Od krakowskich c. k. sądów karnych odebrano 254 osób, po odbyciu kary. Oddano magistratowi miasta Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia i miejsca przytułku, oraz za niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d., tudzież celem wyszupasowania z Krakowa i zbadania przynależności gminnej 218. W szpitalu umieszczono nierządnic 16. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury i t. d. 153. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 150 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 104, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 29, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 5, za dręczenie zwierząt 5, za tamowanie przejścia na chodnikach 7.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Monachium słynny malarz obrazów rodzajowych, Ludwik Vollmar, w 42 roku życia; w Jenie prezydent senatu wyższego trybunału dr. Bretschneider, jeden z najcelniejszych współczesnych jurystów niemieckich, przeżywszy lat 70.

— **Obrony mordercy** Hugona Schenka podjął się adwokat dr. Robert Swoboda. Niełatwe będzie on miał zadanie.

— **W Salonice** niewyśledzeni jeszcze złoczyńcy w nocy na 2 b. m. włamali się do austryackiego urzędu pocztowego, rozbili kasy i zrabowali wszystką gotówkę i papiery wartościowe, oraz znaczną ilość znaczków pocztowych.

— **Samobójstwo.** W Bernie morawskiem odebrał sobie życie kasyer kolei Państwowej Jan Stock. Zarządzona w kasie jego rewizya, według *D. Ztg.* wykryła niedobór w sumie 12.400 zł., a w księgach znaleziono cały szereg fałszywych pozycyj.

— **Trzęsienie ziemi.** Na wyspie Chios, oraz w Czesmie, w Anatolii i w Vurla, dnia 29 lutego, o godzinie 4 rano, czuć się dało gwałtowne trzęsienie ziemi, które trwało dwie sekundy. Zdaje się, że znaczniejszej szkody trzęsienie to nie zrządziło.

Teatr.

(Występy gościnne pana F. Broulika i panny P. Rossini. Na obcej ziemi, obraz dramatyczny w 4 odsłonach Władysława Dunina.)

Powszechne zajęcie się teatrem wzrasta z dniem każdym. Nie pamiętamy jeszcze, aby kiedykolwiek we Lwowie zainteresowanie to było tak ogólnem i tak stałem; oddawna nie słyszeliśmy ani tak gorących dyskusyj o zaletach lub wadach artystów, ani takiej różnicy zdań w tym względzie. Oczywiście, że w pierwszym rzędzie dotyczy to opery i jej gwiazd, jakie na naszym horyzoncie zabłysły. Zaledwie ścichły brzmienia aryj o „cygańskiem dziecku“, zaledwie zalotna a urocza postać Gitany znikła nam z przed oczu, zaledwie admiratorowie jej i krytycy zdołali wypowiedzieć wszystkie swoje zachwyty i zarzuty, a oto nowy powód do zawziętych dyskusyj i rozpraw. Niesłychane *cis* tenorowe p. Broulika zabrzmiało w sali teatralnej, obudzając podziw znawców, zachwycając lub drażniąc nerwy wszystkich słuchaczów.

Wmięszani w ten tłum, napełniający salę, słuchając zdań rozlicznych, bardzo, aż do niezrozumienia fachowych, lub najsurowszej krytyki pseudo-znawców, albo wreszcie naiwnych zachwytów profanów, pojmujemy przykre położenie tego, którýby pragnął rzeczywiście z tych różnorodnych, krzyżujących się z sobą opinij, wybrać najbardziej uzasadnioną. Kto na samodzielne zdanie zdobyć się nie może, jeśli mu go własne nie podyktowało wrażenie, zmuszony jest *jurare in verba magistri*, przyjąć na ślepo zdanie pierwszego lepszego znawcy, jakiego mu dobry lub zły los narzucił w sąsiedztwo. Sąsiedztwo w teatrze, to rzecz nie małej wagi. Często bardzo jedno słowo, padające z magistralną powagą z ust nieznanego sąsiada, ostudza naiwny zapał profana, który był już gotów uledz własnemu wrażeniu i byłby się zdradził z kompromitującym entuzyazmem, gdy w tem opinia zasłyszana z boku, a wypowiedziana stanowczo, w czas go jeszcze ostrzega i szczery zapał ostudza.

Na ostatniem przedstawieniu Hugenotów zasłyszeliśmy następującą rozmowę:

— Prawda, jak spiewa... co? przecudownie!

— Hm... tak... śpiewał kiedyś... *tempi passati...* dziś krzyczy .. pianissima bezdźwięczne, wysokie tony... starte, wykrzyczane; metodą pokrywa rażące braki głosu... To wagnerowska ofiara... Tak wyglądają spiewacy, co przez lat parę występowali w operach Wagnera...

— Ależ panie, woła przerażony widocznie profan, już mocno w swym zapale zachwiany, przecie to pierwszy tenor opery nadwornej!...

Surowy krytyk spojrzał z pogardą na swego interlokutora, wzruszył ramionami i rzekł z litośnym uśmiechem:

— Panu jeszcze tytuły imponują!...

W tej chwili zasłona spadła po akcie czwartym Hugenotów; ze wszystkich stron sali ozwały się frenetyczne oklaski i jak rozszalały huragan potęgowały się za każdem ukazaniem się artysty... Entuzyazm porywał wszystkich; kilkanaście razy wychodził p. Broulik na proscenium, zawsze witany burzą oklasków i okrzykami zapału. Spojrzałem na rozmawiających przed chwilą: surowy krytyk bił brawa i krzyczał na całe gardło; nieznawca za każdem ukazaniem się p. Broulika patrzył wprzód ukradkiem na swego mentora i czynił to samo.

— Bo to, widzi pan, tłómaczył się znawca, obowiązek gościnności tego wymaga, spiewa w pobratymczym języku i...

Resztę tych dziwnego nabożeństwa argumentów zagłuszyła nowa burza oklasków, do której przyczyniał się już z czystem sumieniem naiwny profan, w przekonaniu, że tem daje wyraz swych sympatyj dla narodowości, nie zaś dla artyzmu śpiewaka.

Otóż, zdaniem naszem, czyniąc tak, błądził więcej niż wówczas, gdy w uniesieniu, płynącem z osobistych, mimowolnych wrażeń, składał dłonie do oklasku dla znakomitego tenora. Sala teatralna, to wyłączne pole wrażeń i uczuć artystycznych; wszelkie inne względy nie mogą i nie powinny wpływać na wyrok jaki najkompetentniejszy sędzia — publiczność, wydaje o grze lub śpiewie artysty. Przenosząc na to neutralne — koniecznie neutralne — pole nasze zapatrywania, sympatye lub wstręty narodowościowe, czynimy tak, jak ten, któryby kanarkowi chciał odmawiać wszelkich zalet głosu, a zachwycał się świegotem.... innego ptaszka, dlatego że swojski. Najgorzej zaś winnąby tu była krytyka, gdyby chciała wprowadzać opinię powszechną na tę drogę tak niewłaściwą, a mogącą najsnadniej skierować artystyczne poczucie ogółu na manowce.

W tym razie — co do p. Broulika — gdyby nawet zasłyszane przez nas zdanie nie było, jak wnosić możemy, zupełnie odosobnionem, krzywda stałaby się nie krytyce, ale przedewszystkiem artyście, który będąc nim w całem znaczeniu tego wyrazu, może rościć sobie prawo do zupełnego uznania, bez podziału i bez przymieszki wszelkich innych względów. Nie podzielając ani surowych zdań niektórych krytyków, ani też bezwzględnych zachwytów, nie przeczymy, że ci, co mieli sposobność słyszeć p. Broulika nawet przed rokiem jeszcze, mogli zauważyć pewnego rodzaju znużenie w głosie, być może zresztą chwilowe. Przypuszczamy nawet, że jest nieco prawdy w twierdzeniu, iż artysta występujący w operach Wagnerowskich, w krótkim bardzo czasie doświadczyć musi takiego znużenia, a w operach Meyerbeera lub Donizettiego zachowuje już nabytą manierę w śpiewie i akcyi, która razić może ucho i oko widza nienawykłego lub nielubiącego takiej interpretacyj wokalnych i scenicznych efektów. Ale bądź co bądź p. Broulik jest znakomitym artystą, którego ani przesadną pochwałą zbywać, ani nieuzasadnioną krytyką lekceważyć nie można. Umiejętność śpiewania doprowadzona jest u niego do możliwych granic doskonałości; materyał głosowy, pomimo pewnego znużenia, olbrzymi i niesłychanie rzadki; a to wszystko w połączeniu z grą pełną uczucia i siły usprawiedliwia zupełnie to zaszczytne miejsce, jakie p. Broulik w rzędzie artystów zajmuje.

Słowo najszczerszego uznania należy się też pannie Paulinie Rossini, która dwoma występami swemi w Fauście w roli Małgorzaty i w Hugenotach, w roli Walentyny, zdobyła sobie zasłużone sympatye naszej publiczności. Piękny głos mezzo-sopranowy, którym p. Rossini włada bardzo umiejętnie, wdzięczna powierzchowność i gra pełna siły, a zwłaszcza w roli Walentyny, artystycznie miarkowana, to rzadko razem spotykane zalety u operowej artystki. Zapobiegliwej i starannej dyrekcyi naszego teatru powinszować można tak cennego nabytku. Nie dziw więc, że zajęcie się teatrem, jakie zaznaczyliśmy na wstępie, potęguje się z dniem każdym, i przekonani jesteśmy, iż nie ustanie ono, a dalsze występy p. Broulika i panny Rossini będą zawsze ściągać tłumy publiczności, żądnej prawdziwie artystycznych wrażeń.

Od opery przechodząc do dramatu, zaznaczyć musimy nowość — obraz dramatyczny w 4 odsłonach p. Władysława Dunina p. t. „Na obcej ziemi“. Przystępujemy do tego zadania z całym zapasem względów dla pierwszej próby, sądząc przytem, że i sam autor nie zechce nam brać za złe, jeśli znów nie rozminiemy się zbytecznie z obowiązkiem wypowiedzenia prawdy. „Na obcej ziemi!“ tytuł zaiste szczęśliwy i wiele obiecujący; szliśmy z ciekawością na przedstawienie, spodziewając się, że autor, na podstawie może własnych doświadczeń, da nam obraz smutnego wprawdzie, ale nie pozbawionego poetycznego uroku i efektów scenicznych życia na obcej ziemi.... Cośmy widzieli, to opowiemy pokrótce:

Jesteśmy w Rumunii, w domu Polaka p. Krumskiego, właściciela hotelu, który już nieco zapomniał ojczystego języka, ale wylany jest dla swoich współziomków, mieszcząc całą ich kolonię — według treści dramatu wcale zresztą nieciekawą — pod własnym dachem. Mieszka tam najprzód pan Adam Stalski, ideał zacności, pracowitości, poświęcenia i — pobłażliwości, jak to się dalej pokaże. Mieszka z żoną, panią Eweliną, którą ubóstwia, lecz która, uznając zresztą najzupełniej rozum i zalety męża i rozczulając się nad dwoma „aniołkami“, jakiemi ich Pan Bóg obdarzył, pozwala jednak wzrastać w swojem sercu występnemu uczuciu dla hrabiego Gustawa. Uczucie to ogranicza się na szczęście na czułej korespondencyi i niemniej czułych — rozmowach. Nie przeszkadza to wszakże pani Ewelinie patrzeć z góry na księżnę Frozę, należącą do ciekawej pod względem etnograficznym narodowości Perotów, osobę lekkich obyczajów, lecz kochającą się wcale poważnie w Adamie Stalskim. Księżna Froza mówi otwarcie co myśli, w czynach nie zdradza także najmniejszej hipokryzyi, a uczuciem rzeczywiście prawdziwem i zdolnem do poświęceń zjednywa sobie — ona jedna — pewną sympatyę widza. W każdym razie postać ta pociąga więcej ku sobie, niż wiecznie zapłakana Ewelina, rozpaczająca ustawicznie, że kocha męża, nie mogąc przestać kochać Gustawa, który znowu niczem nie zdaje się zasługiwać na to uczucie. Zbliża się dzień wspólnych imienin pp. Stalskich, dzień wigilii Bożego Narodzenia; przybywa mnóstwo gości: doktor Toporski z żoną, ksiądz Teofil — nie wiemy dlaczego, z brodą — pan pułkownik postać do akcyi dramatu nienależąca, ale będąca wiernie schwyconym typem dzielnego tylko w słowach rycerza, przyjeżdża p. Jacek Borszan, obywatel z Podlaskiego, zamieszkały we Lwowie, a odznaczający się podwójnem przysłowiem: „w tę porę, jak się podoba“.... i wiele jeszcze innych osób służących więcej do zapełnienia salonu, jak do akcyi, która tu zresztą. w odsłonie drugiej, ogranicza się na wnoszeniu tradycyjnego siana i słomy, na łamaniu się opłatkiem, wznoszeniu toastów i spożywaniu wilii, zdaje się nam — Boże odpuść! — mięsnej....

Ale... ale... bylibyśmy na śmierć zapomnieli o głównej postaci, czarnym charakterze, panu Jorgu Filindis, szefie biura w gabinecie Rady ministrów. Kocha się on także w pani Ewelinie i do pozyskania jej względów dąży środkami najokropniejszemi. Przez zdradę służącego dostaje się w posiadanie listu pani Eweliny, pisanego do hrabiego Gustawa i groźbą wydania mężowi tej czułej próby stylistycznej, chce złamać opór i wstręty nieszczęśliwej niewiasty; prócz tego zaś rozmaitemi sposobami usiłuje skompromitować Stalskiego i usunąć go z widowni. Bezwiednym sprzymierzeńcem jego jest zrazu księżna Froza, która, kochając się w Stalskim, dąży ze swej strony do skompromitowania Eweliny i przyciągnięcia ku sobie w ten sposób jej męża. W tym celu sprowadza do siebie hrabiego Gustawa i Ewelinę, a ukrywszy ich w przyległym pokoju, przyjmuje w salonie Stalskiego, i wyznaje mu swą miłość. Wzgardzona, pałająca uczuciem zemsty nie waha się już dłużej i odkrywa mu tajemnicę występnego uczucia jego żony. Tę straszną katastrofę potęguje przybycie Filindisa, którego czarny charakter objawia się tu w całej pełni. Pomimo oporu Frozy, która w nagłem uniesieniu szlachetnem cofa wprzód wyrzeczone słowa i chciałaby oddalić katastrofę, Filindis w sposób bardzo brutalny wkracza do przyległego pokoju i przed oczy zdumionego Stalskiego stawia Ewelinę i Gustawa... Oczywiście wynika ztąd pojedynek, nie między Gustawem i Adamem, ale między tym ostatnim i Filindisem, który jednak na plac boju nie staje, lecz zaopatrzony pieniędzmi na drogę przez jednego z przyjaciół Adama, znika z horyzontu, udając się do Grecyi. Znika również i księżna Froza, pożegnawszy się czule ze wszystkimi przed odjazdem do Konstantynopola i zachęcając Stalskiego, by jako uczony, przyjechał tam badać etnograficznie ciekawą narodowość Perotów. Zostają tylko mieszkańcy hotelu Krumskiego, w najlepszej harmonii. Adam przebacza żonie, — która już nareszcie stanowczo przekonywa się, że tylko męża kocha, — przebacza Gustawowi, który za jego protekcyą zostaje dyrektorem szkoły rolniczej i wszyscy razem w budującej zgodzie — ktoby się był tego spodziewał! — zabierają się znowu do uczty i spijania toastów... „W tę porę, jak się to wam podoba?“ zapytałby pan Jacek Borszan, poczciwy obywatel z Podlaskiego...

Sprawiedliwość każe wyznać, że obraz dramatyczny p. Dunina nie odpowiedział naszym oczekiwaniom, ani co do układu, ani co do treści i przedstawienia charakterów. Postacie kobiece—szczególnie zaś charakter Eweliny, psychologicznie zupełnie nieuzasadniony — snują się wśród akcyi dość rozwlekłej i przerywanej zbytecznemi epizodami, i nieraz są w prawdziwym kłopocie, co począć z sobą na scenie. Z typów męzkich rzeczywiście udatną jest epizodyczna, ale bardzo trafnie schwycona postać pułkownika. Charakter ten i dość ożywiona akcya aktu trzeciego, są oznaką, że jakkolwiek pierwsza próba sceniczna p. Dunina nie może być nazwana szczęśliwą, to wszakże autorowi nie brak talentu, który przy dokładniejszem zbadaniu warunków scenicznych, może w przyszłości przysłużyć się bardzo naszej tak ubogiej literaturze dramatycznej. Dlatego też czuliśmy się w obowiązku wypowiedzieć z całą szczerością zdanie nasze, w przekonaniu, że prawdziwy talent nie zraża się nigdy bezstronnym sądem, lecz w nim owszem znajduje zachętę do dalszej pracy.

Gra artystów — prócz pewnych usterek, pochodzących głównie ze zbytniego zaufania w siłę głosu suflera — była ożywioną i poprawną. Na pochlebną wzmiankę zasługują pp. Żelazowscy w roli pp. Stalskich, pani Zapolska w roli księżnej Frozy, p. Wojdałowicz jako Borszan, a p. Ruszkowski jako pułkownik. ***

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Wykaz statystyczny** stanu kopalni oleju i wosku ziemnego w r. 1883.

Powiat	Ilość przedsiębiorstw	Produkcya oleju ziemnego metr. centr.	Produkcya oleju ziemnego wartość złr.	Produkcya wosku ziemnego metr. cetn.	Produkcya wosku ziemnego wartość złr.
1. Bohorodczany	14	1040	7490	1099	19.478
2. Dolina	1	350	1800	—	—
3. Drohobycz	193	42.654	260.847	105.200	3,037.200
4. Gorlice	175	66.033	494.277	—	—
5. Kałusz	1	430	1290	—	—
6. Kołomyja	26	166.000	747.000	—	—
7. Krosno	3	17.889	108.916·56	—	—
8. Lisko	7	3124	16.002	—	—
9. Nadwórna	4	1985	14.935	—	—
10. Nowy Sącz	3	3763	26.184	—	—
11. Sanok	4	1291	5056	—	—
12. Staremiasto	3	3036	13.160	—	—
Razem	434	307.495	1,596.947·56	106.299	3,056.678

*** **Kolej Karola Ludwika.** Przychody na linii Lwów-Kraków wynosiły w czasie od 11 do 20 lutego 19 .775 zł 26 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 45.666 zł. 31 ct. ogółem 244.441 zł. 57 ct. Od 1 stycznia do 20 lutego przychody na pierwszej linii wynosiły 402.868 zł. 35 ct. na drugiej 91.025 zł. 69 ct., ogółem zł. 493.894 złr. 04 ct. Ogólny przychód w tym samym czasie roku zeszłego wynosił 481 852 zł. 37 ct., a mianowicie na pierwszej linii 396.039 zł. 93 ct., na drugiej 85.812 złr. 44 ct.

OSTATNIA POCZTA

Zdaniem *Presse*, wszystkie doniesienia, jakie pojawiają się od dni kilku w dziennikach czeskich i wiedeńskich o rokowaniach co do terminu zamknięcia bieżącej sesyi parlamentarnej, nie zupełnie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy. Prawdą jest to tylko, iż rząd oswoił się z myślą, że okaże się potrzeba późniejszego zamknięcia bieżącej sesyi, prawdopodobnie dopiero przed Zielonemi Świątkami. Rządowi bowiem bardzo na tem zależy, aby nowela do ustawy o należytościach skarbowych i ustawa gorzelniana, zostały przyjęte przed odroczeniem, gdyż obydwie ustawy przyczynią się niezawodnie do znacznego podwyższenia dochodów skarbowych. Natomiast komisya wykonawcza prawicy oświadczyła się za zamknięciem sesyi przed Wielkanocą, jest ona bowiem zdania, że do tego czasu będą mogły być załatwione obydwie powyższe ustawy.

Presse potwierdza, że rozprawy ogólne nad budżetem rozpoczną się już w następny piątek a ukończą w sobotę. Dyskusya szczegółowa zostanie otwartą d. 10 b. m. i potrwa prawdopodobnie do 23 b. m.

Izba deputowanych sejmu pruskiego przystąpiła przedwczoraj do trzeciego czytania przedłożeń budżetowych. Ogólnie spodziewają się jeszcze ożywionych rozpraw nad budżetem ministerstwa wyznań.

Książę Bismarck miał przybyć wczoraj do Berlina.

Prasa niemiecka, jak stwierdza dziennik *Fremdenblatt*, zajmuje się ciągle jeszcze bardzo żywo sprawą zbliżenia się Rossyi do Niemiec. Wszystkie też poważniejsze organa wypowiadają przekonanie, iż zbliżenie to nie dotyka w niczem austro-niemieckiego przymierza, owszem przyczynia się do jego wzmocnienia. I tak pisze *Köln. Z'g.*: „Doskonałe stosunki, jakie zapanowały obecnie pomiędzy Niemcami i Rossyą, nie wpływają bynajmniej niekorzystnie na nasze przymierze z Austryą, owszem przyczyniają się tylko do popierania celu tego przymierza, to jest utrzymania pokoju". W ten sam sposób odzywa się także *Hamb. Corresp.*, podnosząc, że zarówno z monarchią habsburską potrzebują także pokoju Niemcy i że wszystko, co czyni to państwo, dąży do utrwalenia pokoju. Przez to, iż Niemcy umożliwiły Rossyi zbliżenie się do siebie, wyrządzono przysługę nietylko niemieckim lecz i austryackim interesom. *Nat. Ztg.* zaś pisze: „Austrya niema powodu podejrzywać niemiecko-rossyjskiej przyjaźni. Nowe stanowisko, w jakie wchodzi obecnie Rossya, zmienia położenie niezmiernie na korzyść pokoju europejskiego; nigdy bardziej jak teraz właśnie nie były wstrętne rządom i ludom wszelkie awanturnicze przedsięwzięcia".

Wobec zaś głosów dzienników francuskich, pojawiających się z powodu zbliżenia się Rossyi do Niemiec, pisze berlińska *Post*: „Przed niedawnym jeszcze czasem zwracaliśmy uwagę Francyi na to, że od niej samej tylko zawisło, aby potrójne przymierze Niemiec, Austryi i Włoch zamienić w przymierze poczwórne z przyłączeniem Francyi Gdyby Francya dziś nawet chciała wejść w bliższe stosunki z rozszerzoną teraz grupą związku państw środkowej Europy. znalazłoby to wdzięczne uznanie, choć oczywiście nie tak już ciepłe jak przed rokiem".

Z powodu mianowania kardynała Ledóchowskiego sekretarzem wydziału próśb pisze *Germania*:

W Watykanie istnieją trzy wielkie sekretaryaty: sekretaryat stanu, sekretaryat brewiów, sekretaryat memoryałów, czyli próśb i podań; na czele każdego z tych trzech sekretaryatów stoi jeden z kardynałów św. rzymskiego Kościoła — i to na czele pierwszego kardynał Jacobini, drugiego dotychczas Martinelli, trzeciego Chigi

Od sekretaryatu brewiów odłączone są dwa wydziały: wydział brewiów do książąt, i wydział brewiów łacińskich, na których czele stoi zwykle jeden z prałatów z przydanym sobie do pomocy t. z. minutantem.

Sekretaryat memoryałów, rozpadający się na dwie sekcye, kościelną i cywilną, obejmuje teraz, ksiądz Kardynał Ledóchowski.

Do kompetencyi tego ważnego sekretaryatu należą wszystkie te podania, prośby i sprawy, które pod jurysdykcyę innych władz nie podpadają.

Kuryer Pozn. zaś dodaje ze swojej strony: „Ponieważ niektóre pisma to nowe wyniesienie Jego Eminencyi łączą ze sprawą zawakowania stolicy arcybiskupiej gnieźnieńsko-poznańskiej, przeto uważamy za nasz obowiązek dodać, że wyszczególnienie to ks. kardynała, należącego już do rzędu starszych purpuratów, do takich kombinacyj bynajmniej nie uprawnia.

Zarząd sekretaryatu memoryałów który Ojciec św. ks. kardynałowi powierzył, może w krótkim czasie objąć inny kardynał, jak go po kardynale Chigim objął ks kardynał arcybiskup.

Według doniesienia *Politische Correspondenz*, koronacya króla Milana ma się odbyć w Belgradzie w roku bieżącym, dzień jednak koronacyi nie został dotąd wyznaczonym. Nominacya nowego posła serbskiego w Wiedniu nastąpi dopiero w maju i będzie nim prawdopodobnie Bogicewicz.

W francuskiej Izbie deputowanych rozpoczęły się w poniedziałek obrady nad ustawą o szkołach elementarnych. Większością 386 głosów przeciw 95 przyjęła Izba pierwszy paragraf artykułu 23, który zabrania nauczycielom i nauczycielkom bądź za opłatą, bądź też bez wynagrodzenia spełniać jakiekolwiek funkcye wyznaniowe, to jest po wykluczeniu duchownych nauczać w szkole katechizmu. Przyjęto równie i drugi paragraf tego artykułu, który pozwala nauczycielom przyjmować obowiązki sekretarzy w urzędach gminnych, wzbraniając natomiast pełnienia wszelkich innych obowiązków pobocznych.

Na porządku dziennym posiedzenia czwartkowego postawiła Izba interpelacyę o stosunkach robotników w Anzin w departamencie Nord.

Z okolic Paryża Poinville-le-Pont donoszą o rabunkach, powtarzających się coraz częściej. W wiosce tej zrabowano w dniu 2 b. m. kościół i spalono go następnie. Tejże nocy włamali się złoczyńcy do biura pocztowego w Nogent i zrabowali je, w okolicy tej pod Paryżem powtarzają się także napady na istniejące tu mieszkania wiejskie.

Ministrowie Ferry, Campenon, Waldeck-Rousseau, Martin-Feuillée, Raynal i Fallières przyjęli zaproszenie do uczestnictwa przy odsłonięciu pomnika Gambetty w Cahors, które nastąpi w dniu 14 kwietnia.

Prasa angielska, mówiąc z wielkiem oburzeniem o oświadczeniu Gladstona, ażeby generał Graham uskutecznił odsiecz zagrożonych punktów w Sudanie bez krwi rozlewu i nie atakując Arabów, nazywa pomysł ten owocem szalonego umysłu, który udaremni misyę Gordona i pozbawi Anglię uroku na Wschodzie.

Najświeższa proklamacya Gordona do ludności Sudanu opiewa: „Od dnia przybycia mego podawałem wam zdrowe rady i wszystko uczyniono, ażeby zapewnić spokój i uniknąć rozlewu krwi. Radom moim nie dano posłuchu, jestem więc wbrew własnej woli zmuszony posłać po wojska angielskie. Są one już w drodze i za dni kilka staną tutaj. Wszystkich, którzy nie zmienią swego postępowania, ukarzę surowo. Wiecie dobrze, że nie jest mi tajnem, co się dzieje między wami, więc piszę to, ażebyście się dowiedzieli o mojem postanowieniu."

Berliner pol Nachr. donoszą: Rząd państwowy podał już Radzie związkowej wniosek o przedłużenie ustawy przeciw socyalistom, ale nie na termin, jak niektóre dzienniki doniosły $3^1/_2$ letni, lecz na dwa lata. Motywa wniosku są obszerne i wyczerpujące, i jak się było można spodziewać. zwracają uwagę na najświeższe wypadki w Berlinie, Wiedniu i Peszcie.

Z Konstantynopola donoszą: Rossyanie chcą gminie żydowskiej w Jerozolimie odebrać kilka miejsc świętych a między innemi i grobowiec proroka Zacharyasza. Najwyższy rabi jerozolimski udał się z prośbą o opiekę do sułtana.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 marca. Najj. Pani zwiedziła szpital powszechny i kliniki profesorów Alberta i Billrotha, rozmawiała z chorymi, między tymi także z rannym robotnikiem Mellunem, poczem opuściła zakład wśród głośnych okrzyków zgromadzonej publiczności.

Wiedeń, 5 marca. Izba deputowanych przyjęła w trzeciem czytaniu ustawę o kwestyonowaniu pewnych prawnych czynności dłużników niewypłacalnych. Dyskusya ogólna nad ustawą o eksploatowaniu nafty w Galicyi i Bukowinie została zamkniętą. Dep. Menger wniósł o odesłanie napowrót projektu ustawy do komisyi, aby ta wypracowała nowe przedłożenie. P. minister handlu domagał się przyjęcia przedłożenia, które jest wypływem życzeń nietylko producentów, lecz i ludności robotniczej.

Wiedeń, 5 marca. (*Tel. pryw.*) Kurator wierzycieli listów zastawnych galic. banku włościańskiego, dr. Czajkowski, wniósł do Izby giełdowej podanie z prośbą o notowanie na nowo w liście kursów papierów tego banku. Kurator oświadczył, iż gotów jest zapłacić przypadający podatek giełdowy. Na dzisiejszem posiedzeniu komitetu, zajmującego się układaniem listy kursów, ma być podanie to załatwionem w zasadzie.

Peszt, 5 marca. (*Tel. pr.*) Przybyły tu z Wiednia radca policyjny Breitenfeld rozpoczął przy pomocy organów miejscowych poszukiwania w sprawie aresztowanych socyalistów. W skutek zeznania kilku uwięzionych w Wiedniu anarchistów, stwierdzono podobno współwinę kilkunastu zbiegłych tutaj robotników w morderstwach popełnionych na Hlubecku, Blöchu i Eisercie. Policya skonstatowała, że redaktor *Prager* w dniu jego aresztowania otrzymał zawiadomienie, iż zagraża mu jakieś niebezpieczeństwo.

Berlin, 5 marca. (*Tel. pryw.*) Motywa projektu, domagającego się przedłużenia ustawy przeciw socyalistom, konstatują, iż ustawa dobre dotychczas przyniosła rezultaty, nie zdołała jednak spowodować osłabienia ruchu socyalno-demokratycznego. Krótsze niż dwuletnie przedłużenie ustawy mogłoby sparaliżować błogie jej skutki.

Berlin, 5 marca. (*Tel. pryw.*) Według zasiągniętych informacyj, obiegające w kołach deputowanych pogłoski o wrzekomem ustąpieniu ministra wyznań i oświaty Gosslera, tudzież odwołaniu i wygnania arcybiskupa kolońskiego Melchersa nie są dostatecznie uzasadnione. Ze strony poważnej zapewniają zresztą, iż pozostanie Gosslera na urzędzie nie jest w sprzeczności z jego oświadczeniem, złożonem w Izbie w dniu 18 stycznia, oświadczenie to bowiem odnosiło się do odwołania ks. kardynała Ledochowskiego i arcybiskupa Melchersa, nie zaś tylko samego Melchersa. Koła dobrze zazwyczaj poinformowane zaprzeczają zresztą stanowczo, jakoby zanosiło się na rychłe ułaskawienie arcybiskupa kolońskiego.

Bukareszt, 5 marca. (*Tel. pr.*) *Romanul* dowiaduje się, iż wkrótce stronnictwo federalistyczne Rumunów, Serbów i Bułgarów ogłosi manifest, wzywający odnośne ludy do połączenia się na wypadek, gdyby zagraniczne mocarstwa zamierzały przedsięwziąć cokolwiek na ich szkodę.

Bern, 4 marca. W mieszkaniu aresztowanego prezesa stowarzyszenia anarchistów, Kennela, odbyto ścisłą rewizyę. Rezultat rewizyi trzymany jest w tajemnicy.

Paryż, 5 marca. W Izbie deputowanych oświadczył minister skarbu na skierowane doń zapytanie, iż rozpoczęto już rokowania w sprawie przedłużenia kończącej się roku 1884 konwencyi monetarnej. Dalej oświadczył minister, iż rząd będzie sprzeciwiał się wszelkiemu opodatkowaniu renty, pozostawia jednak Izbie oznaczenie terminu dla obrad nad odnośnem sprawozdaniem komisyi.

Do *Agn. Havasa* donoszą z Honkongu: Żołnierze chińscy w Shanghai dopuścili się czynnej zniewagi Europejczyków. Dwie osoby zostały lekko ranne bagnetem.

Rzym, 4 marca. Książę Leopold Bawarski i jego małżonka złożyli wizytę królestwu włoskiemu, poczem przyjmowali posła bawarskiego przy dworze włoskim i małżonki obydwóch posłów bawarskich. Królestwo rewizytowali po południu dostojnych Gości.

Londyn, 5 marca. (*Tel. pryw.*) W Izbie gmin pułkownik Stanley postawi jutro wniosek, aby obecnemu rządowi odmówić wszelkich kredytów, dopóki nie złoży dokładnego i obszernego oświadczenia o polityce egipskiej.

W ostatnich dniach rozrzucono podburzające broszury, w których nazwano męczennikami sprawców zbrodni w Phönixparku. Broszury te wyszły z drukarni amerykańskich. Jako nakładcę wymieniono Nr. 1 i Spółkę.

Kair, 4 marca. Do *biura Reutera* donoszą: Graham otrzymał polecenie powrotu do Trinkitatu, gdzie czekać ma na dalsze instrukcye.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

NADESŁANE.

7.

Biedne dziécię.

Wczoraj w blizkości gmachu pocztowego zebrał się tłum ludzi około zachwycającej dziewczynki, któ. ra dusiła się w okropnym napadzie kokluszu. Litowano się nad nią; każdy dawał rady, gdy w tem przechodzeń jakiś, praktyczniejszy od innych, pobiegł do najbliższego aptekarza, rozepchnął tłum i podał małej chorej do ssania dwie pastylki, które przerwały kaszel i uspokoiły napad w jednej chwili. Były to pastylki smołowe Gérandela, które różnią się od innych produktów smołowych tem, że działają wprost przez chłonienie na dychawki i kanały oddechowe. Wpośród nowoczesnego szarlatanizmu bardzo jest przyjemnem znaleść środek i polecić go sumiennie jako lekarstwo niezawodnej skuteczności, obok ceny bardzo przystępnej.

Pastylki smołowe Gérandel'a są jedyne, jakie wynagrodzone zostały przez komitet Sędziów na wystawie powszechnej w Paryżu w 1878 r. i wypróbowane, w skutek orzeczenia komitetu zdrowia. Upoważnione do wprowadzania do Rossyi przez ministeryum, na zasadzie orzeczenia i potwierdzenia przez komitet lekarski w Petersburgu.

Pudełeczka zawierają 72 pastylek i znajdują się we wszystkich aptekach; sprzedaż hurtowna u wynalazcy p. Gérandel, aptekarza w Sainte-Ménehould (Francya).

We Lwowie: w aptekach pp.: Mikolascha i Krzyżanowskiego

Przyjechali do Lwowa

dnia 5go marca 1884

Hotel George'a

Pp. R. hr. Łubieński z Babicy. I. Jaruntowski z Załanowa S. Takliński z Radymna. Ks A. Szulakiewicz z Bóbrki.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. W. Zbyszewski z Rzeszowa. M. Mastowski z Wapowiec. A. E Kressman z Gdańska B. Dowiakowska z Warszawy.

Hotel Europejski

Pp. W. Dyrewski z Przemyśla. G H. Pilipp z Wiednia. L. Zwerdling z Tarnopola O. Minsterberger z Gdańska. I. Safir z Tarnopola.

Hotel Warszawski

Pp. K. hr. Mołodecki z Brodów. K. Chmielowski z Tarnowa A. Watraszyński z Złoczowa. Z. Łukasiewicz z Stanisławowa. F. Gay ze Złoczowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 5 marca 1884.

Barometr 745.97mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 8.7°C. Psychrometr wilgotny — 9.3°C. Prężność pary 1.9mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 0. Wiatr SE1. Ozon 7.

Temperatura powietrza — 7.0°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 773.57mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego — 1.0 C.

Najniższa temperatura w nocy — 9.2 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie).

$\varphi = 49^{0}50' \ \lambda = 41^{0}41'$ w. $= 340^{m}.5$.

Dla 6 marca 1884

E. $= + 11^{m}\ 18,^{s}{}_{99}$. $\Theta^{0} = 22^{h}\ 58^{m}\ 13,^{s}{}_{72}$.

Zachód słońca 5go marca 5h. 48m., 2; wschód 18h. 34m., 1.

W marcu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 4d 3h 9,m 2; pełnia 11d 9h 16,m 1; ostatnia kwadra 19d 12h 49,m 1; nów 26d 19h 23,m 6.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 28d 14h, 5; w punkcie odziemnym (Apogeum) 16d 18h, 5.

Słońce wstępuje w znak równomocy wiosennej 19 marca o 18h, zaś czas gwiazdowy zrówna się z czasem średnim 21 marca o 16h 1m 50,s 7.

Równanie czasu będzie przez cały marzec dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne, o ilość E. w prawdziwe południe.

4 marca 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	742,59	742,51	741,56
Stan termometru suchego w st. Cels.	—2,8	—5,5	—9,0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—3,8	6,6	—9,9
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	2,9	2,2	2,1
Wilgotność powietrza względna w %.	79	73	94
Stan nieba.	2	0	2
Kierunek wiatru.	e.	se.	ne.
Moc wiatru.	1	1	1
Ilość opada mierzona o 2h 0,mm			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 1,2.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 6,0.			

(N. B. 5/3 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 6/3).

Przy wietrze przeważnie wschodnim, i temperaturze obniżonej, niebo w większej części zamglone, pogodnie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 4 marca 1884.

		płacą zła.	płacą ct.	żądają zła.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	bez kupona	296	25	299	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	bez kupona	171	75	174	75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	297	—	302	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	250	—	255	—
2. List. zast. za 10 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bieżącego kupona	99	20	100	0
„ „ „ 4 pr. w. a.	bieżącego kupona	90	25	91	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	bieżącego kupona	99	20	100	20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	bieżącego kupona	86		87	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bieżącego kupona	101	30	102	30
„ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona	97	25	98	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	bez kupona	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	bez kupona	—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	bez kupona	—	—	—	—
Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		99	75	100	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.		—	—	—	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		89	75	90	75
5. Losy miasta Krakowa . .		17	—	19	—
„ „ Stanisławowa .		22	50	24	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	61	5	71
Dukat cesarski		5	63	5	73
Napoleondor		9	57	9	67
Półimperyał		9	86	9	96
Rubel rossyjski srebrny . . .		1	54	1	64
„ „ papierowy . .		1	17¾	1	19¾
100 marek niemieckich . . .		58	90	59	70
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze.		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 29 lutego 1884.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	79.65	79.80
luty-sierpień	79.65	79.80
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	80.65	80.80
kwiecień-październik	80.85	81.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	123.25	123.75
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	135.50	136.—
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.50	145.25
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	—.—	—.—
„ „ 1864 po 50 złr. . . .	—.—	—.—
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	37.—	40.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	150.50	151.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	95.30	95.50
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.50	101.75
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.—	101,—
Galicyi	99.80	100 50
Niższej Austryi	106.—	107.—
Siedmiogrodu	99 40	99 ·5
Węgier	100.30	10.80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.20	115.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	306 60	306.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	820.—	825.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł.40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	845.—	846.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł.m.	565.—	567.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	229 75	230.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k	2672.—	2677 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	294.50	295 —
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	172.—	173. —
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	311.—	311.30
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	143.20	143.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.—	166 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	96.10	96.60
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.25	99.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100. -	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	90.60	91.10
„ „ „ „ po 5 prc. . .	98.90	99.40
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98 90	99.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.25	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . .	102.—	102.15
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.80	99 20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	97.20	97.60
Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . .	105.50	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101 50	—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.50	100.90
dtto. dtto (Jarosław - Sokal) . .	99.40	99.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . .	96.25	96.50
z r. 1867 . .	101.50	02.—
z r. 1868 . .	96 50	97.—
z r. 1872 . .	96.75	— —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.50	98.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.75	174.25
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	—. -
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111 —	111.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	40.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 —	37.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 80	12.50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	—.—	—.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	5 .—	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48. -	48.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	21.50	22.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	·5.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.50	121 60
Paryż za 100 fr.	48.10.—	48.15.—

Kurs złota.

Dukat cesarski mon.	5.71.—	5.73.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.61,—	9.61.50
Rossyjski imperyał	9.88.—	9.90.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 4 marca 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	65
„ „ „ w srebrze . .	80	65
Renta w złocie	102	45
5 prc. austr. renta marcowa	95	40
Akcye banku wiedeńskiego	843	—
„ „ kredytowego	315	60
Londyn	121	45
Srebro	—	—
Napoleondor	9	60
Dukat cesarski men.	5	71
100 marek niemieckich	59	15

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE.

Licytacye.

Ч. 540. (937 1—3)

Ц. к. сѹдъ повѣтовый подаѥ до пѹбличной вѣдомости, що въ цѣли заспокоєнѧ решты довгѹ въ высокости 140 злр. 80 кр. и пр. общого рольничо-кредитового Заведенїѧ длѧ Галицїи и Бѹковины отбѹдеся въ днѧхъ 26. Марта, 28. Апридїѧ и 26. Маѧ 1884, кождымъ разомъ о годинѣ 10 передъ полѹднемъ пѹблична продажь реальности Данила Кѹрашавласной, становлѧчой тѣло гипотечнѣ ч. вык. 45 и половинѹ ч. вык 142 въ Новомъ Селѣ положеной.

За цѣнѹ выкличнѹ оустановлѧєся цѣнѹ шацѹнковѹ въ квотѣ 400 злр. а. в.

Рештѹ оусловїй можна переглѧнѹти въ т. с регистратѹрѣ.

Кѹликôвъ, днѧ 10. Юлїѧ 1883.

Ч. 19917. (1065 1—3)

Въ цѣли заспокоєнѧ вѣрытельности общого рольничо-кредитового Заведенїѧ длѧ Галицїи и Бѹковины во Львовѣ въ квотѣ 242 злр. 50 кр. а. в. съ пр. отбѹдеся па дню 24. Марта 1884, 25. Цвѣтнѧ 1884 и 26. Маѧ 1884, кождого разѹ о годинѣ 10 передъ полѹднемъ въ бїюрѣ Нр. 26 пѹблична продажь реальности подъ ч. к. 44 въ Новоселкахъ положеной Ивана и Панька Сольниковъ власной.

Цѣна выклична 500 злр. а. в.

Вадїюмъ 50 злр. а. в.

Решта оусловїй и вытѧхъ табѹлѧрнихъ можна переглѧнѹти въ тѹсѹдовой реєстратѹрѣ.

Зъ ц. к. Сѹдѹ повѣтового м. дель.

Перемишль, днѧ 31. декембрѧ 1883.

L. 1153. (1433 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 91 zł. 54 ct. i zaległych 8 rat po 11 zł. 25 ct. wraz z procentem zwłoki 9 prc. odbędzie się dnia 1go kwietnia, 29 kwietnia i 27 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wykazem hipotecznym l. 132 księgi gruntowej gminy katastralnej Wierzchosławice objętej, Jana Śledzia własnej.

Cena wywołania 400 złr., wadyum 40 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 22 lutego 1884.

L. 9716. (1435 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie przeprowadzi się ku zaspokojeniu wierzytelności Wiktora Schleichera w kwocie 98 zł. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 211 subr. 151 w Babińcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Iwana i Hańki małż. Olszeskich własnej, w dniach 27 marca, 28 kwietnia i 28 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, a to w pierwszych dwóch terminach powyżej lub za cenę szacunkową w ostatnim zaś i poniżej takowej.

Cena wywołania stanowi 285 zł., wadyum 28 zł. 50 ct.

Protokół zastawniczego opisania i oceniania tudzież resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej

Rohatyn, 21 stycznia 1884.

Licytacye.

L. 20258. (1353 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegw. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 90 zł. 12 ct. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod nk. 222 sub. rep. 119/16 w Dołżance położonej, wedle wyk. hyp. licz. 303 Grzegorza Szałagana własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I. 20go marca 1884,
II. 25go kwietnia 1884 i
III. 23go maja 1884 r.,

każdym razem o godzinie 9tej przedpołudniem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hypoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 25 listopada 1883.

L. 3207. (1375 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie niniejszem ogłasza, że na żądanie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego, celem ściągnięcia należytości 100 zł. i 100 zł. w. a. z pn odbędzie się w tym c. k. sądzie w dniach 27 marca 1884, 1 maja 1884 i 19 czerwca 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem, przymusowa sprzedaż realności, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Filipa Witrów a względnie tegoż spadkobierców własnej w Sulatyczach powiatu Żydaczowskiego, pod lk. 16 subrep. 42 położonej, z wszelkiemi do tejże realności należącemi gruntami i przynależytościami, z tem, że takowa w pierwszych 2 terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 500 zł. w. a., przy trzecim terminie i niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzielaniu pożyczki przyjęta, zaś poręczne 10 prc. sumy wywołania to jest 50 zł. w. a.

Resztę warunków w tusądowej registraturze przeglądnąć można.

Dla wierzycieli niewiadomych ustanowiono kuratora pana Edmunda Opolskiego, c. k. notaryusza w Żurawnie.

C. k. sąd powiatowy
Żurawno, 5 listopada 1883.

L. 1012. (1374 2—3)

Na dniu 26 marca 1884, 23 kwietnia 1884 i na dniu 7 maja 1884, każdym razem o godzinie 11 przed południem, odbędzie się tu w sądzie celem ściągnięcia przez Abrahama Jakóba Weidmana przeciw śp. Stefanowi Popowicz wywalczonej kwoty 39 zł. i kosztami egzekucyi w łącznej sumie 21 zł. 6 ct. w. a. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności lk. 64 w Żyrawie w powiecie Żydaczowskim oznaczonej, dłużnika śp. Stefana Popowicza a względnie tegoż spadkobierczyni Oleny Popowicz własnej, ciała tabularnego niestanowiącej a protokołem z dnia 20 kwietnia 1879 do l. 2245 egzekucyjnie opisanej i pod dniem 8 sierpnia 1879, l. 5035 oszacowanej.

Cena szacunkowa wynosi 185 zł. w. a. Zakład 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można tu w sądzie przejrzeć, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

C. k. sąd powiatowy
Żurawno, 25 września 1883.

L. 1154. (1352 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 527 zł. 89 ct. w. a., oraz 9 zaległych rat po 42 zł. z procentami zwłoki po 9 prc. odbędzie się dnia 1 kwietnia, dnia 29 kwietnia i dnia 27 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wykazem hipotecznym l. 27 księgi gruntowej gminy katastr. Gumniska objętej, Maryanny z Nakończych 1o ślubu Rybowej 2o Stańczykowej własnej.

Cena wywołania 2000 zł. w. a.
Wadyum 200 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, 11 lutego 1884.

L. 9644. (1373 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia 300 zł. w. a. z pn. sprzedaną zostanie realność pod l. 226 w Witkowie nowym położona, Markusa Wolfa własność stanowiąca, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Radziechowie dnia 9 kwietnia 1884 w Witkowie, a dnia 8 maja 1884 w sądzie w Radziechowie, zawsze o godzinie 3ciej po południu, nie niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Radziechów, 29 stycznia 1884.

L. 8459. (1397 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Andrzeja Tabisza w kwocie 40 zł. w. a. z pn. w dniach 17 marca 1884, 24 kwietnia 1884 i 26 maja 1884, każdym razem o godzinie 10tej rano, w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż jednej parceli ornej „Lipniki“ zwanej, w Kowalówce położonej, nietabularnej, a dłużnika Teodora Czerkawskiego własnej.

Cena wywołania 40 zł.
Wadyum 4 zł. w. a.

Akt zajęcia i oszacowania, tudzież warunki są do przejrzenia w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Monasterzyska, 27 grudnia 1883.

L. 49. (1372 2—2)

Do sprzedaży w drodze publicznej licytacyi wierzytelności Abrahama Weinfelda wyznacza się termin na dzień 11 marca 1884 i 18 marca 1884, o godzinie 10 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu.

Przy pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania w imiennej wartości 4358 zł. 93 ct. w. a., przy drugim terminie zaś za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Wadyum wynosi 44 zł. w. a.

Spis sprzedać się mających wierzytelności wraz z odnośnemi dokumentami, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Drohobycz, dnia 5 lutego 1884.

L. 1224. (1218 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Majera Guttmana w Czańcu pod lk. 211 położonej, na pokrycie pretensyi Maryi Heitlingerowej w sumie 1500 zł. z pn. w Sądzie w 2 terminach, w dniach 31 marca 1884 i 28 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 2810 zł., wadyum 281 złr. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dra Stanisława Łazarskiego adwokata w Białej, a termin do lżejszych warunków na dzień 28 kwietnia 1884, godzinę 3 po południu.

Kęty, 18 lutego 1884.

L. 4919. (1217 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1100 złr., a z większej 1500 złr. pochodzącej, z procentem po 12 proc. od dnia 1 października 1873 bieżącym, z kosztami 6 zł. 77 ct., 14 zł. 68 ct., 4 zł. 72 ct., 4 zł. 72 ct., oraz kosztów obecnie przyznanych w kwocie 10 zł. 47 ct. w. a., odbędzie się na rzecz Antoniego Loho z Wiśniczą w tutejszym sądzie w 2 terminach, mianowicie dnia 31 marca i 2 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya połowy realności dłużniczki Justyny Gargulowej własnej, pod l. 777 w Bochni położonej, liczbą wykazu hip. 777 objętej.

Cena wywołania wynosi 771 zł. 45 ct. w. a., wadyum 77 zł.

Protokół oszacowania realności, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 5 listopada 1883.

L. 53688. (740 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że do przedsięwzięcia przymusowej licytacyi realności pod l. 558³/₄ we Lwowie położonej, na imię Karola Hroboniego, a względnie tegoż masy spadkowej wedle dom. 59 pag. 124 i 126 n. 11 i 13 haer. zapisanej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie:

a) 460 zł. z 6 prc. odsetkami od dnia 12 stycznia 1881 i kwoty 4 zł. 60 ct. tytułem 1 prc. prowizyi.

b) 460 zł. z 6 prc. odsetkami od dnia 12 lipca 1881 i kwoty 4 zł. 60 ct. tytułem 1 prc. prowizyi.

c) 460 zł. z 6 prc. odsetkami od dnia 12 stycznia 1882 i kwoty 4 zł. 60 ct. tytułem 1 prc. prowizyi.

d) 8492 zł. 8 ct. a. w. z 7 prc. odsetkami od dnia 12 lipca 1882.

e) kosztów sądowych w kwocie 16 zł. 74 ct. a. w. prócz należytości od nakazu zapłaty wymierzyć się mającej, wraz z kosztami egzekucyjnemi w kwocie 19 zł. 42 ct. a. w. już przyznanemi i obecnemi kosztami w kwocie 5 zł. 72 ct. wyznacza się ponowny termin na dzień 27 marca 1884 o godzinie 10 przed południem, na którym licytacya w sali rozpraw c. k. sądu krajowego we Lwowie się odbędzie.

Na tym terminie realność ta także niżej ceny wywołania, która wynosi 26003 zł. sprzedana będzie, wadyum wynosi 1301 zł.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności przejrzeć można w tusąd. registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się strony i wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którzyby po dniu 20 listopada 1882, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, prawo hipoteki na tej realności uzyskali, lub którymby niniejsza lub przyszłe w obecnej sprawie egzekucyjnej wydać się mające uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu przed terminem wcale nie, lub wcześnie doręczone być nie mogły, niniejszym edyktem i przez ustanowiongo już kuratora p. adw. dr. Małachowskiego.

Lwów, dnia 26 stycznia 1884.

L. 5941. (1379 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzkucyjnej Abrahama Lachnera przeciw Antoniemu i Annie małż. Zamojskim pto 30 zł. etc. etc. chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że równocześnie rozpisał publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 116 w Brzeżanach na Siółku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Antoniego i Anny Zamojskich własnej, i do przeprowadzenia tej licytacyi w budynku sądowym odbyć się mające termina na dzień 27 marca, na dzień 24 kwietnia i na dzień 28 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano naznaczył z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także niżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 320 zł., wadyum 32 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd registraturze.

Brzeżany, 30 sierpnia 1883.

L. 7801. (1420 2—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy jako władza nadopiekuńcza rozpisuje niniejszem celem wydzierżawienia dóbr Kozice w powiecie lwowskim położonych, do małoletnich spadkobierców ś. p. Michała Wołłowicza należących, dobrowolną publiczną licytacyę, która się odbędzie w sali rozpraw sądu tutejszego na dniu 21 marca 1884 o godzinie 10 z rana pod następującemi głównemi warunkami, a to:

Dobra powyższe łącznej przestrzeni przeszło 390 morgów wydzierżawia się wraz z budynkami i prawem propinacyi na lat 10 począwszy od dnia 1 kwietnia 1884.

Cena wywołania a oraz czynsz roczny, półrocznie z góry uiszczać się mający, poniżej którego dobra te wydzierżawione nie będą, wynosi 4000 zł a. w. i tyle wynosi też wadyum licytacyjne, jak i kaucya dzierżawna, od której procenta, jeśliby w książeczkach galic. kasy oszczędności lub w papierach wartościowych złożoną została, należą do dzierżawcy.

Podatki ponoszą właściciele i ci zastrzegają sobie wreszcie prawo sprzedania w każdym czasie należącego do powyższych dóbr folwarku, Skitnik zwanego, przeszło 104 morgów obejmującego, w którym to razie zniży się czynsz dzierżawny o kwotę 800 zł.

Dalsze warunki przejrzeć, jak i bliższych informacyi zasięgnąć można bądź w aktach pupilarnych po ś. p. Michale Wołłowiczu w tusąd. registraturze, bądź u matki i opiekunki małoletnich właścicieli, p. Gabryeli Wołowiczowej w Kozicach, lub też u kuratora ich p. adwokata dr. Pająka we Lwowie.

Lwów, dnia 1 marca 1884.

L. 74412. (1242 2—3)

W celu wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych w latach 1884, 1885 i 1886 na gościńcach państwowych, w złoczowskim okręgu budowniczym wykonać się mających, odbędzie się w dniu 18 marca 1884 w c. k. Starostwie w Złoczowie licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót w r. 1884 wykonać się mających, wynosi:

w sekcyi drog	kurowieckiej	483 zł	52 ct.	
„	„	złoczowskiej	588 „	52 „
„	„	zborowskiej	860 „	78¹/₂ „
„	„	podhoreckiej	243 „	92 „
	Razem		2175 „	74¹/₂ „

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową z osobna, także na kilka sekcyj, lub na wszystkie cztery sekcye drogowe. Jeżeli oferta obejmować będzie kilka, lub wszystkie sekcye drogowe, to w takim razie, zaofiarowania podać należy, dla każdej sekcyi w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcyj, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jakoto: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, szczegółowe i ogólne warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty, zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 proc. sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami, najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają.

Oferty, nieułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 16 lutego 1884.

L. 48. (1371 2—3)

Do sprzedaży w drodze publicznej licytacyi wierzytelności masy krydalnej Eliasza Rappaporta wyznacza się termin na dzień 11 i 18 marca 1884, godzinę 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu.

Przy pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, w imiennej wartości 227 zł. a. w. przy drugim terminie zaś za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Wadyum wynosi 3 zł. a. w.

Spis sprzedać się mających wierzytelności wraz z odnośnemi dokumentami tudzież bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Drohobycz, dnia 5 lutego 1884.

L. 4548. (1342 3—3)

W dniach 6 marca 1884, 3 kwietnia 1884 i 1 maja 1884, każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 37 subrep. 5 w Brzeźnicy położonej, dłużnika Ludwika Brandysa własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 379 zł. 49 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 900 zł.
Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Kalwarya, dnia 6 października 1883.

L. 125. (1392 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy robót stolarskich, ślusarskich, kowalskich i z żelaza lanego do budowy nowego gmachu Uniwersyteckiego w Krakowie, odbędzie się w biurze tutejszego c. k. Starostwa na dniu 18 marca 1884 r. w godzinach urzędowych rozprawa licytacyjna przez składanie ofert pisemnych.

Bliższe warunki odnoszące się do tego przedsiębiorstwa, jakoteż plany i modele wykonać się mających robót, tudzież wzór do ułożenia oferty, przejrzeć można do dnia 17 marca 1884 włącznie w biurze c. k. Zarządu budowy w gmachu tutejszego kollegium Jagiellońskiego, w dniu zaś licytacyi w biurze c. k. Starostwa.

Oferty ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone w przepisane wadyum, przyjmowane będą w dniu wyznaczonym najdalej do godziny 1ej w południe; później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Kraków, 28 lutego 1884.

L. 8277. (677 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia kapitału w kwocie 22 zł. 5 ct. w. a. z przyn. publiczną licytacyę domu pod lk. 388 w Kozłowie, a względnie ciała hipotecznego wykazem licz. 756 gminy Kozłów objętego, a własnością dłużnika Abrahama Wolfa 2ga im. Zatsherà będącego na rzecz Selika Kurzroka, które sprzedane będzie na trzech terminach, to jest dnia 26 marca 1884, dnia 28 kwietnia 1884 i dnia 3 czerwca 1884, a to każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutejszo-sądowem zabudowaniu, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za, lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet i poniżej ceny szacunkowej, ale jednak tylko za taką niższą cenę, któraby pokryła długi zahipotekowane, po dzień wejścia do sądu podania licytacyjnego.

Cena wywołania jest 80 zł. a. w.

Wadyum 10 prc. to jest 8 zł. w. a., a kuratorem wierzycieli jest Markus Hammer w Kozłowie.

Bliższe warunki licytacyi przeglądnąć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy
Kozowa, dnia 13 stycznia 1884.

L. 6661. (952 3—3)

Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. 79 b w Nowym-Sączu Wincentego i Magdaleny Warzyckich własnej, rozpisuje się czwarty termin na dzień 26go marca 1884, o godzinie 10 pod warunkami w nrze 58 „Gazety Lwowskiej“ z r. 1883 ogłoszonymi z tą zmianą, że na powyższym terminie sprzedaż za jakąkolwiek cenę nastąpi.

C. k. sąd obwodowy
Nowy-Sącz, 22 grudnia 1883.

L. 342. (1383 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 marca 1884 i 24 kwietnia 1884, tylko powyżej ceny szacunkowej licytacya $^2/_3$ części realności licz. 227 w Gródku, według wyk. hip 856 gminy Gródek, Mikołaja i Maryi Karczmarskich własnej, na rzecz gminy miasta Gródka pto. 210 zł. z przyn.

Cena wywołania 1396 zł. 66 ct., wadyum 140 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciag tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Gdyby realności tej w oznaczonych terminach nie sprzedano, wyznacza się celem przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 15go maja 1884, godzinę 10 rano

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Michała i Maryannę Smieszko uwiadamia się, że dla nich ustanowiono kuratorem adw. dr. Flakowicza w Gródku.

Gródek, 19 stycznia 1884.

L. 19017. (1386 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na rzecz Frydryka Christiana w celu ściągnięcia 2040 zł. w. a. z przyn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 62 na Podzamczu w Stryju położonej. Ignacego i Rozalii małż. Dolińskich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach dnia 27 marca, dnia 1 maja i dnia 5 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 4000 złr, zakład 400 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Stryj, dnia 30 stycznia 1884.

L. 9718. (1406 1—3)

W dniach 19 marca, 18 kwietnia i 17 maja 1884, o godzinie 10 z rana odbywać się będzie na zaspokojenie wierzytelności Piotra Palucha w kwocie 251 złr. 92 ct. z przyn. publiczna licytacya celem egzekucyjnej sprzedaży realności m. Jana Palucha lk. 89 w Osobnicy.

Cena wywołania 1265 złr., wadyum 130 złr.

Kuratorem ad actum niewiadomych wierzycieli dr. Fr. Ksawery Wiediger, adwokat krajowy w Jaśle.

C. k. sąd powiatowy

Jasło, dnia 30 grudnia 1883.

L. 4621. (1399 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 26 marca, 23 kwietnia i 28 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym realność pod l. k. 156 w Rudkach położoną, Mojżesza Aala własną, celem zaspokojenia pretensyi Józefa Wojdyły w kwocie 80 zł. z przyn.

Cena wywołania 1635 złr., wadyum 163 zł. 50 ct.

Na powyższych terminach zostanie realność ta za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 28 maja 1884, godzinę 4 po południu.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 16 grudnia 1883.

L. 3262. (1408 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności 100 zł. a. w. z przynal. publiczną przymusową sprzedaż 2 morgów, 800 sązni kwadr. gruntu z realności pod l. k. 184 w Suchostawie, spadkobierców Jurka Oriszko własnych, na dzień 27 marca, na dzień 30 kwietnia i na dzień 28 maja 1884. o godzinie 10 rano, z tem, że grunt ten na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwoty 260 zł. w. a. wynoszącej pozbytym zostanie.

Wadyum wynosi 26 zł. aw

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Kopyczyńce, 30 września 1883.

L. 44115. (1093 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia masy spadkowej Chaima Landana w Krzeszowicach, w kwocie 300 złr. a. w. z przyn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 12 w Brzeziu narodowym położonej, Franciszka i Katarzyny małżonków Lipków własnej, w dwóch terminach to jest dnia 5 kwietnia i 7 maja 1884, na których realność ta tylko za cenę szacunkową 1200 zł. lub wyższą sprzedaną będzie.

Ceną wywołania jest cena szcunkowa, wadyum zaś wynosi 120 złr.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 16go grudnia 1883 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna przed terminem doręczona być nie mogła, ustanawia się adwokata dr Smolarskiego z substytucyą adw. dr. Zygmunta Eibenschütza.

Kraków, 15 stycznia 1884.

L. 15274 (1087 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Wolkenfelda w kwocie 600 zł. z pn. realność pod l. k. 113 w Przemyślu na Zasaniu położona, ciała tabularnego niestanowiąca, do Antoniego i Józefy małżonków Frytzów należąca, w drodze publicznej licytacyi dnia 3 kwietnia 1884 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie za jakąbądz najwyższą ofiarowaną cenę sprzedaną zostanie

Cena wywołania 3854 zł. 60 ct.

Wadyum 200 zł.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu obwodowego

Przemyśl, 7 stycznia 1884.

L. 11149. (1095 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, że gdy przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 121 w Międzybrodziu lipnickiem położonej, Pawła Stwory własności będącej, tusąd. rezolucyami z dnia 5 kwietnia 1882 l. 2608 i 5 maja 1883 l. 3623 w celu zaspokojenia wierzytelności Henryka Borgera w kwocie 272 zł. 89 ct. w. a. rozpisana bezskutecznie upłynęła, ponowny termin licytacyjny na dzień 14 marca 1884 o godzinie 10 z rana wyznacza się z tem, że sprzedaż ta w tutejszym sądzie pod warunkami w obwieszczeniach z powyższej daty objętemi przedsięwziętą będzie.

C k. sąd powiatowy

Biała, dnia 5 stycznia 1884.

L. 5477. (1436 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 1110 złr. w. a. odbędzie się dnia 28 marca 1884 o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. $84^2/_5$ w Żółkwi położonej, do Rubina i Udli Sternbergów należącej, stanowiącej, ciało hipoteczne, na rzecz Leona Fischera pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2825 zł. 70 ct. w. a.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Licytacya ta odbędzie się w jednym tylko terminie i na takowym zostanie realność ta najwięcej ofiarującemu za jakąbądź cenę i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Akt detaksacyi i dalsze warunki licytacyjne złożone są do przeglądu w tutejszosądowej registraturze.

O czem się wszystkie strony interesowane zawiadamia.

Zółkiew, dnia 3 listopada 1883.

Ч. 19918. (1066 1—3)

Въ цѣли заспокоєна вѣрытельности общого рольничо-кредытового Заведена для Галиціи и Буковины во Львовѣ въ квотѣ 93 зл. 87 кр. а в. съ прин. отбуде ся на дню 24. Марта 1884, 25. цвѣтня 1884 и 26. Мая 1884 кождого разу о годинѣ 10 передъ полуднемъ въ бюрѣ Нр. 26 публична продажь реальности подъ ч. 96 въ Новоселкахъ положеной Ивана Процака власной.

Цѣна выкличнa 200 зл.

Вадіюмъ 20 зл.

Решта условій и витяхъ табуларныйъ можна перегланути въ т. с. регистратурѣ.

Зъ ц. к. Суду повѣтового м. дел.

Перемышль, 31. Декемврa 1883.

Зl. 8477. (1030 3—3)

Das k. k. Janower-Bezirksgericht macht hiemit öffentlich bekannt, daß am 19 März am 24sten April und am 5ten Juni 1884, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags die versteigerungsweise Veräußerung der in Janów gelegen, keinen Tabularkörper bildenden Realitätshalfte sub. Nr. 353 in Sachen der Szendl John wider Paul Klee pto. 14 fl. 50 kr sNG. um oder über den Schätzwerth vorgenomen werden wird, wozu jeder Kauflustige eingeladen wird.

Ausrufspreis beträgt 75 fl. Caution 7 fl. 50 kr.

Das Protokoll über die pfandweise Beschreibung und Schätzung, sowie die sonstigen Verkaufsbedingnisse kann in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Janów, den 28. Jänner 1884.

L. 2809. (1264 3—3)

W dniach 18 marca, 24 kwietnia i 27 maja 1884 o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie licytacya realności ś. p. Jana Augustynowicza i Maryi Augustynowicz własnej, pod nr. kons. 543/507 celem zaspokojenia sumy 50 zł. w. a. z przyn. na rzecz towarzystwa kredytowego „Oszczędność" w Tłumaczu.

Cena wywołania 80 zł. w. a., wadyum 10 procent.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 25 września 1883.

L. 9895. (370 3—3)

W dniach 13 marca, 9 kwietnia i 6 maja 1884, każdym razem o godzinie 10tej rano, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 252 w Babiczach ad Chołojów położonej, Iwasia Jedyny tudzież leżącej masy spadkowej Andrucha Jedyny własnej, w sprawie Markusa Merwitzera o 22 zł. $67^1/_2$ ct. a. w. z pn.

Cena wywoławcza wynosi 225 zł., wadyum 22 zł. 5 ct

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów, 31 grudnia 1883.

L. 14155. (1304 3—3)

Egzekucyjna licytacya połowy realności Markusa Salza pod l 1228 tab. 1304 w Brodach, na rzecz wysokiego skarbu pto. 137 zł. z pn. odbędzie się 12 marca 1884, 31 marca 1884 i 24 kwietnia 1884, godzina 11 przed południem, w biurze 2 na pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej oraz wywołania 1687 zł., na trzecim przynajmniej za cenę pokrywającą wierzytelności zahipotekowrne. Wadyum 10 prc. a w razie nie sprzedania, ustanowiono termin do ułożenia ułatwiających warunków na 24 kwietnia 1884, o godzinie 4 po południu

Wierzycielom po dniu 20 czerwca 1883 na hipotekę wchodzącym ustanowiony kuratorem adwokat dr. Ornstein.

C. k. sąd powiatowy

Brody, dnia 28 września 1883.

L. 5262. (949 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 163 zł. 14 ct. a. w. z przyn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego publiczna sprzedaż przymusowa realności włościańskiej w Zarzeczu pod l. k. 27 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Fedka Daca własnej, w trzech terminach a to dnia 26 marca, dnia 30 kwietnia i dnia 4 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. wadyum 40 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa-Wisznia, 20 grudnia 1883.

L. 7504. (851 3—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem wykonania egzekucyjnej sprzedaży dóbr Bukowa vel Domostaw z przyległościami Kąty część Katyły, Zdziary, Szyperka, Jarocin, Nalepy, Smutki, Mostki, Sokole, Jazy, Deputaty wedle dom. 288 p. 101, 104 n. 16, 19 haer., p. 110-111, n. 14-17 haer., p. 131, n. 4-18 hear., p. 152-153 n. 20-23, tudzież wedle wykazów hipotecznych l. 179 karta własności B. lp. 617 wyk. hip. l. 200 karta własności B. l. 617 i wyk. hip. l. 213 karta własności B. lp. 617 do dłużnika Malinowskiego Henryka należących dla zaspokojenia sum c. k. uprz. gal. Bankowi hipotecznemu przyznanych, a mianowicie: kwoty 906 złr. 25 ct. w. a. z odsetkami i prowizyą, kwoty 906 złr. 25 ct. z odsetkami i prowizyą, kosztów sądowych 12 złr. 68 ct. i egzekucyjnych 34 złr. 65 i poł ct. uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 3 marca 1883 l. 5843 dozwolonej, wyznacza czwarty termin na d. 31 marca 1884, godzinę 10 z rana, na którym to terminie dobra powyższe w drodze licytacyi, która w sądzie tutejszym przedsięwziętą zostanie, pod następującemi warunkami ułatwiającemi zostanie sprzedaną.

Dobra te sprzedane zostaną ryczałtowo bez wszelkiej ewikcyi z wyłączeniem wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze za jakąkolwiekbądź cenę

Cenę wywołania stanowi wartość tych dobr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 105,810 złr.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 5 prc. ceny wywołania, tj. kwotę 5290 złr. 50 ct, bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacych długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego, lub austro-węgierskiego Banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej." Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Wyciąg hipoteczny licytowanych dóbr w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się egzekucyę popierającego, dłużnika hipotecznego, c. k. urząd podatkowy w Nisku, c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, wierzycieli o niewiadomem miejscu pobytu, do rąk własnych, zaś wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 25 stycznia 1883, jako dniu wydania wyciągów hipotecznych do hipoteki weszli, lub którymby ta, lub późniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora dla nich już uchwałą tut. sąd. z dnia 23 czerwca 1883, l. 1670 w osobie adw. dr. Reinesa z substytucyą adw dr. Alsa ustanowionego tudzież przez edykta.

Rzeszów, 17 stycznia 1884.

L. 10419. (1139 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 9 rat po 15 zł. 32 ct. a. w. i reszty kapitału w kwocie 225 zł. 79 ct. a. w. z pn. odbędzie się licytacya realności pod lk. 33 w Brzeźcu położonej, wykazem hipot. 89 księgi gruntowej gminy Brzeźca objętej, na trzech terminach dnia 26 marca 1884, dnia 23 kwietnia 1884 i dnia 28 maja 1884, każdym razem o 10 godzinie rano w biurze tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 28 maja 1884 tamże.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł. wal. austr.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiony kuratorem p. Włodzimierz Łuszpiński z Komarna.

Komarno, dnia 20 grudnia 1883.

L. 16828. (475 3—3)

W dniach 31 marca 1884 i 5 maja 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk 102 w Pianowicach wykazem hip. l. 4 w całości i wyk. hip. l. 5 w jednej połowie objętej, w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobiercom Pańka Burdaka pto 134 złr. 60 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 złr., wadyum 50 złr. Na powyższych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

W razie gdyby na powyższych terminach realność sprzedaną nie została, wyznacza się, celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 3 czerwca 1884, o 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratorem adw. dr. Fiternika ze substytucyą adw: dr. Steurmana w Samborze.

Sambor, 24 grudnia 1883.

L. 11988. (936 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Izraela Nagelsteina 305 złr. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 marca, 2 maja i 6 czerwca 1884, każdym razem o godz. 10 rano, licytacyjna sprzedaż sumy 179 złr. z pn., na rzecz Henryka Millego w stanie biernym połowy i czterech piątych drugiej połowy realności l. 7 w Jarosławiu położonej, intabulowanej

Kuratorem nieznanych i późniejszych wierzycieli hipotecznych adwokat Myszkowski ustanowiony.

Wadyum 23 zł.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 30 grudnia 1883.

L. 1154. (1238 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Arona Bellera w kwocie 271 złr z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 marca i 29 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności gruntowej l. w. h. 171 księgi gruntowej Biedaczów, dłużnika Walentego Kolcza własnej. Cena wywołania 210 zł. w. a., wadyum 21 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wzywa się wierzycieli i strony na termin 30 maja 1884, godzinę 10.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest p. Karol Prochaska.

Leżajsk, 18 listopada 1883.

Księgi gruntowe.

L. 29991. (763 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. u. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 marca 1884 za nową księgę gruntową uważanym być ma:

I. Dla majętności tabularnych:

L. porz.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu c. k. sądu powiat.
1	Wolica	Wolica, Dworce, Mosty wielkie	Mosty wielkie
2	Wieczorki		
3	Dworce	Dworce i Wolica	
4	Lubella część I	Lubella	
5	Lubella „ II	Lubella, Kulawa, Derewnia	
6	Mosty wielkie	Mosty wielkie	
7	Hołe rawskie z miejscowościami: Hołe małe, Łuski i Sękowica	Hołe rawskie	Rawa
8	Budy kamioneckie	Kamionka lasowa	
9	Krzywe kamioneckie		
10	Bobroidy		
11	Ho.ajce		
12	Biszków	Kamionka lasowa i wołoska	
13	Piratyn	Kamionka lasowa	Sokal
14	Pozdzimirz	Pozdzimirz, Wolświn	
15	Uhnów miasto	Uhnów z miejsc. Zastawie	Uhnów
16	Uhnów część		
17	Zastawie		
18	Dobrosin	Dobrosin, Kunin	Żółkiew
19	Kunin	Kunin z miejsc. Bór, Chitrejki Citula, Czerwieniec, Jurosze	
20	Kułaczkowce	Kułaczkowce	Gwoździec
21	Olchowiec	Olchowiec	Horodenka
22	Okno	Okno	
23	Okno część		
24	Kosmacz	Kosmacz	Kossów
25	Brustury	Brustury	
26	Kobaki	Kobaki	Kuty
27	Rakowiec	Rakowiec	Obertyn
28	Nowosiółki dydynskie (dawniej Nowosiółki krukowieckie)	Nowosiółki dydyńskie	Dobromil
29	Hubice	Hubice	
30	Drohobyczka	Drohobyczka z Hutą	Dubiecko
31	Huta drohobycka		
32	Szkolne drohobyczkie		
33	Munina	Munina, Sobiecin	Jarosław
34	Czarnokońce (adwokacya ad Mużyłowice	Czarnokońce	Jaworów
35	Sosnowskiego grunt		
36	Morańce	Morance	Krakowiec
37	Wróblik królewski	Wróblik królewski	Krosno
38	Głowienka	Głowienka	
39	Krosno z miejscem Guzikówka	Krosno z Guzikówką	
40	Bóbrka Konstantego Sokołowskiego i Bóbrka Blizińska	Bóbrka	Lisko
41	Wańkowa	Wańkowa	
42	Dwornik czyli Dwernik	Dwer..ik	Lutowiska
43	Dwerniczek		
44	Polana	Polana	
45	Wydzielona część dóbr Polana		
46	Cyków	Cyków	Niżankowice
47	Kruhel wielki	Kruhel wielki	m. d. Przemyśl
48	Chraplice	Chraplice	
49	Popowice (dom. 264 p. 314 n. 17 haer.)	Popowice	
50	Dziewięczyce do Popowic (dom. 370 p. 230 n. 12 haer.)	Popowice i Cyków	Niżankowice
51	Popowice karczma (dom. 370 p. 235 n. 14 haer.)	Popowice	m. d. Przemyśl
52	Pikulice	Pikulice	
53	Część w Pikulicach		
54	Tyszkowce	Tyszkowice	
55	Krasiczyn	Krasiczyn	
56	Komara		
57	Sliwnica		
58	Nahurczany		
59	Dobkowice	Dobkowice	Radymno
60	Dobkowice część		
61	Zamiechów	Zamiechów	
62	Zamojsce	Zamojsce, Zamiechów, Skołoszów	
63	Lutków czyli Ludkow	Lutków	
64	Klimkówka	Klimkówka	Rymanów
65	Odrzechowa	Odrzechowa	Sanok
66	Zadwórze	Zadwórze	Ustrzyki
67	Zmigrod miasto	Żmigrod miasto	Żmigród
68	Witołdówka		
69	Tomaszówka		
70	Józefówka		
71	Rozdół	Rozdół z przedmieściem Olchowiec	Mikołajów
72	Łopuszna (ad Uroz)	Łopuszna	Podbuż
73	Część wsi Łopuszna (ad Manasterzec)		
74	Chiszowice vel Kiszowce (ad Koropusz)	Chiszowice	Rudki
75	Kupnowice stare	Kupnowice stare z kolonią Kupnowice nowe	
76	Kupnowice nowe		

L. p.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu sądu powiatowego
77	Barańczyce	Barańczyce	m. del. Sambor
78	Spas	Spas	Staremiasto
79	Suszyca także „Suszyca rykowa“	Suszyca rykowa	
80	Gałówka	Gałówka	
81	Pukaszowce	Pukaszowce i Kurypów	Halicz
82	Kurypów		
83	Wodniki	Wodniki	
84	Strzałkowice część (dom. 117 pag. 315)	Strzałkowice	Borszczów
85	Strzałkowice część (dom. 117 pag. 321)		
86	Strzałkowice część (dom. 110 pag. 15)		
87	Strałkowice część (dom. 117 pag. 311)		
88	Strzałkowice część (dom. 66 pag. 53 i dom. 117 p. 327)		
89	Kobyłowłoki	Kobyłowłoki z miejsc. Papiernia	Budzanów
90	Słobódka przyległość do dóbr Janowa, recte „Słobudka janowska“	Słobódka Janowska	
91	Wniesienie przyległość do dóbr Janowa		
92	Grzymałow z Zamurzem, Mazurowką i Podlesiem	Grzymałow i Wolica	Grzymałów
93	Szydłowce	Szydłowce	Husiatyn
94	Samołuskowce	Samołuskowce	
95	Trybuchowce	Trybuchowce	
96	Nizborg stary i Kapuścińce czyli Kapuściany	Niżborg stary	Kopeczyńce
97	Peremiłów przyległość do Chorostkowa	Peremiłów	
98	Wołkowce	Wołkowce i Dźwinogrod	Mielnica
99	Mielnica	Mielnica	
100	Boryszkowce	Boryszkowce	
101	Toki	Toki	Nowesioło
102	Białozórka (Białoskórka)	Toki i Koszlaki	
103	Krasówka	Krasówka, Dyczków z Podsmykowcami	m. d Tarnopol
104	Chodaczków mały z przyległością Konstantynówka	Chodaczków mały i Konstantynówka	
105	Darachów	Darachow i Fiutkow	Trembowla
106	Brykuła recte Brykula stara	Brykuła stara	
107	Tiutków wieś	Tiutków	
108	Tiutków część zwana także Krolewszczyzna	Tiutków, Zubow, Ruzdwiany	
109	Dereniówka	Dereniówka	
110	Zielencze vel Zielince	Zielencze	
111	Podgórze vel Podgórzany		
112	Zawarnica	Zawarnica	Wiśniowczyk
113	Wiśniowczyk	Wiśniowczyk	
114	Hołodowka		
115	Bohatkowce	Bohatkowce	
116	Część Bohatkowce recte Bawo-rówka	Bohatkowce i Kupczyńce	m. d. Tarnopol
117	Hłuboczek mały	Hłuboczek, Sieniawa i Tarasówka	Zbaraż
118	Ohrymowce	Ohrymowce, Czernichowce	
119	Tarasówka	Tarasowka, Lubieńki niższe	
120	Krasnosielce	Krasnosielce, Sieniawa	
121	Kobyla połowa	Kobyla	
122	Kobyla część druga		
123	Brody miasto	Miasto Brody	Brody
124	Wały brodzkie		
125	Urmań	Urman	Brzeżany
126	Potoczany	Potoczany	
127	Kuropatniki	Kuropatniki z Budyłówką	
128	Budyłówka		
129	Augustówka	Augustówka	
130	Potok z folwarkiem Seńków	Potok	
131	Obłogi	Zurów I i II część i Hrehorów z kol Ostrów	Bursztyn
132	Żurów		Rohatyn
133	Dobrowlany	Dobrowlany	Chodorów
134	Hołtowice	Hołdowice	
135	Podliski	Podliski	
136	Drohowicze	Drohowycze	
137	Borodzyce czyli Borodczyce	Borodczyce	
138	Czeremchów	Czeremchów	
139	Słowita część dom. 71 pag. 381	Słowita	Gliniany
140	dtto dtto „ 71 „ 396		
141	Jaktorów „ 113 „ 169	Jaktorów	
142	Jaktorów czyli Mogiłka dom. 5 pag. 141		
143	Gliniany z Podzamczem	Gliniany z przedmieść. Mielniki, Nadole za Młynem, Zarowie Zastawie i Słowita	
144	Kozowa miasto	Kozowa miasto i Boryków	Kozowa Podhajce
145	Rudenko lackie połowa	Rudenko lackie	Łopatyn
146	dtto dtto część		
147	dtto dtto Zieliński		
148	Trójca	Trójca	
149	Stolpień	Stolpin z miejsc. Kasztelan i Bołożynów	Łopatyn Olesko

L. porz.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu sądu powiatowego
150	Bożyków	Bożyków i Litwinów	Podhajce
151	Kolonia Mieczów	Mierow	Radziechów
152	Józefów	Józefów	
153	Wierzbiłowce	Wierzbiłowce (Wierzbołowce)	Rohatyn
154	Blich	Blich	Załośce
155	Czepiele	Czepiele	

II. Dla posiadłości mniejszych:

1. Dworce z miejsc. Wieczorki i Marmasze,
2. Lubella,
3. Mosty wielkie, podlegające Sądowi powiatowemu w Mostach wielkich.
4. Hołe rawskie, z miejsc. Hołe małe, Łuski i Sękowica, podlegające Sądowi powiatowemu w Rawie.
5. Kamionka lasowa, podlegająca Sądowi powiatowemu w Rawie.
6. Pozdzimirz, podlegająca Sądowi powiatowemu w Sokalu.
7. Uhnów z miejsc. Zastawce, podlegająca Sądowi powiatowemu w Uhnowie.
8. Dobrosin,
9. Kunin z miejsc. Bór, Chitrejki, Cytula, Czerwieniec, Jarosze, podlegające Sądowi powiatowemu w Żółkwi.
10. Kulaczkowce, podlegająca Sądowi powiatowemu w Gwoździcu.
11. Olchowiec,
12. Okno, podlegające Sądowi powiatowemu w Horodence.
13 Kosmacz,
14. Brustury, podlegające Sądowi powiatowemu w Kossowie.
15. Kobaki, podlegająca Sądowi powiatowemu w Kutach.
16. Rakowice, podlegająca Sądowi powiatowemu w Obertynie.
17. Nowosiółki dydyńskie, także Nowosiółki Krukowieckie,
18. Hubice, podlegające Sądowi powiatowemu w Dobromilu.
19. Drohobyczka z Hutą, podlegające Sądowi powiatowemu w Dubiecku.
20. Munina, podlegająca Sądowi powiatowemu w Jarosławiu
21. Czarnokońce, podlegająca Sądowi powiatowemu w Jaworowie.
22. Morańce, podlegająca Sądowi powiatowemu w Kr. kowcu
23. Wroblik Królewski,
24. Głowinka
25. Krosno z miejsc. Guzikówka, podlegające Sądowi powiatowemu w Krośnie.
26. Bóbrka,
27. Wańkowa, podlegające Sądowi powiatowemu w Lisku.
28. Dwernik,
29. Polana, podlegające Sądowi powiatowemu w Lutowiskach.
30. Cykow, podlegająca Sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
31. Kruhel wielki, z częściami w Pikulicach,
32. Chraplice,
33. Popowice,
34. Pikulice,
35. Tyszkowice
36. Krasiczyn, z przyległościami Komara, Śliwnica, Nahurczany, podlegające Sądowi m. del. w Przemyślu.
37. Dobkowice,
38. Zamiechów,
39. Zamojsce,
40. Lutków, podlegające Sądowi powiatowemu w Radymnie.
41. Klimkówka, podlegająca Sądowi powiatowemu w Rymanowie.
42. Odrzechowa, podlegająca Sądowi powiatowemu w Sanoku.
43. Zadwórze, podlegające Sądowi powiatowemu w Ustrzykach.
44. Zmigród, miasto (nowy) podlegająca Sądowi powiatowemu w Zmigrodzie.
45. Rozdół, miasteczko, podlegająca Sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
46. Łopuszna, podlegające Sądowi powiatowemu w Podbużu.
47. Chiszewice,
48. Kupnowice stare, z kolonią Kupnowice nowe, podlegające Sądowi powiatowemu w Rudkach.
49. Barańczyce, podlegająca Sądowi m. del. w Samborze.
50. Spas,
51. Suszyca rykowa,
52. Gałówka, podlegające Sądowi powiatowemu w Staremmieście.
53. Pukasowce, z miejscowością Kurypów,
54. Wodniki, podlegające Sądowi powiatowemu w Haliczu.
55 Strzałkowce, podlegające Sądowi powiatowemu w Borszczowie.
56. Kobyłowłoki, z miejscowością Papiernia,
57. Słobódka janowska z miejsc. Zniesienie, podlegające Sądowi powiatowemu w Budzanowie.
58. Grzymałów, z przyle. Podlesie, Mazurówka, Eleonorówka, podlegające Sądowi powiatowemu w Grzymałowie.
59. Szydłowce,
60. Samołuskowce,
61. Trybuchowce, podlegające Sądowi powiatowemu w Husiatynie.
62. Peremiłów, podlegająca Sądowi powiatowemu w Kopeczyńcach.
63. Wołkowce, podlegająca Sądowi powiatowemu w Mielnicy.
64. Mielnica
65. Boryszkowce, podlegające Sądowi powiatowemu w Mielnicy.
66. Toki, podlegająca Sądowi powiatowemu w Nowem siele.
67. Konstantynówka,
68. Krasówka,
69. Chodaczków mały, podlegające Sądowi m. del. w Tarnopolu.
70. Darachów,
71. Brykula stara,
72. Piatków,
73. Dereniówka
74. Zielencze, podlegające Sądowi powiatowego w Drembowli.
75. Zarwanica,
76. Wiśniowczyk,
77. Bohatkowce, podlegające Sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku.
78 Kobyla, podlegająca Sądowi powiatowemu w Zbarażu.
79. Brody, z częścia. skład. w gminie kat. Smólno, podlegające Sądowi powiatowemu w Brodach.
80. Urmań, z częścia. skład. w gminie Plichów z Wolicą,
81. Potoczany,
82. Kuropatniki, z miejsc. Budyłówka,
83 Augustówka.
84. Potok, podlegające Sądowi powiatowemu w Brzeżanach.
85. Dobrowlany,
86. Chołdowice,
87. Podliski
88. Drohowycze,
89. Borodczyce,
90. Czeremchów, podlegające Sądowi powiatowemu w Chodorowie.
91. Zamoście z częścią składową w gminie katastral. Słowita,
92. Słowita, z częśc. skład. w gminie kat. Jaktorów,
93. Jaktorów,
94. Gliniany z przedmieść. Mielniki, Nadole, za Młynem, Zarowie i Zastawie, wraz z częściami skład. w gminach katastr. Krzywice, Rozworzany, Słowita i Zamoście, podlegające Sądowi powiat. w Glinianach.
95. Rudenko lackie,
96. Trójca,
97. Stołpin z miejsc. Kastelan, podlegające Sądowi powiatowemu w Łopatynie.
98. Bożyków,
99. Michałówka, podlegające Sądowi powiatowemu w Podhajcach.
100. Mierów,
101. Józefów, wraz z częściami skład. w gminie katastralnej Wulka suszeńska, podlegające Sądowi powiat. w Radziechowie.
102. Wierzbołowce, wraz z częściami skład. w gminie katastr. Podgrodzie, podlegające Sądowi powiatowemu w Rohatynie.
103. Blich,
104. Czepiele, podlegające Sądowi powiatowemu w Załośach.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to: dla posiadłości tabularnych pod I. 1—19 wymienionych, w Tabuli krajowej przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie, a pod I. 20—155 wymienionych w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. Sądu obwodowego; zaś dla posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych, w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z prawami temi, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I wymienionych do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych do dotyczących c. k. Sądów powiatowych najdalej do dnia

1 marca 1885

się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub że było ono wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Równocześnie odwołuje się tutejszy edykt z dnia 29 marca 1883 do l. 7124, o ile takowy odnosi się do objętej pod poz. 44 tegoż edyktu majętności tabularnej „Słobudka strussowska przyległość do Strussowa“ położonej w gminie katastralnej Słobudka strussowska z Olendrami i w gminie Darachów, powiatu sądowego Trembowla.

Lwów, dnia 31 grudnia 1883.

L. 1769. (1382)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej, dla gminy katastralnej Komarowice, na dniu 24go kwietnia 1884, na miejscu w Komarowicach rozpoczyna. Każdy więc, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ma się zgłosić do komisyi, i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Dobromil, dnia 25go lutego 1884.

L. 1768. (1381)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej, dla gminy katastralnej Nowemiasto, na dniu 28go marca 1884, na miejscu w Nowem Mieście rozpoczyna.

Każdy więc kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ma się zgłosić do komisyi i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Dobromil, dnia 25go lutego 1884.

Konkursa.

(1428 2—3)

Rzeszowski ces. kr. sąd obwodowy potrzebuje 3 dyetaryniszów, płaca 25—30 złr. miesięcznie. Warunki: piękne i szybkie pismo i nienaganne życie.

L. 261. (1417 2—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady sługi etatowego przy tutejszym c. k. Uniwersytecie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca kwietnia 1884.

Jako wynagrodzenie przyjęty sługa otrzyma rocznie 300 zł. płacy i 75 zł. dodatku aktywalnego, tudzież przepisaną odzież służbową.

Ubiegający się o tę posadę mają prócz zwykłych czynności sług urzędowych, obowiązek rznięcia, rąbania i noszenia drzewa opałowego, jak również opalania pieców w lokalnościach do obsługi im przydzielonych.

W podaniach swych kandydaci winni udowodnić: 1) znajomość języka polskiego 2) fizyczne uzdolnienie do pełnienia swych obowiązków, a to za przedłożeniem świadectwa lekarskiego, 3) wiek i stan, tudzież swe dotychczasowe zatrudnienie i zachowywanie się.

Podania należy wnosić w wyż oznaczonym terminie do c. k. Senatu akademickiego tutejszego Uniwersytetu. Jeżeli zaś kandydat zostaje w służbie publicznej, to winien wnieść podanie za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Wreszcie zwraca się uwagę, że w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 D. u. p. l. 60, pierwszeństwo do otrzymania tej posady mają wysłużeni podoficerowie c. k. Armii posiadający certyfikat uprawnienia, a dopiero w ich braku mogą być uwzględnieni inni kandydaci.

Z c. k. Senatu akademickiego

Lwów, dnia 29 lutego 1884.

L. 509. (1362 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A. w powiecie tarnopolskim:

1) w Jankowcach, szkoła etatowa z płacą 300 złr.
2) w Kurnikach, szkoła etatowa z płacą 300 złr.
3) w Toustoługu, szkoła etatowa z płacą 207 złr. 50 ct. w.a. w gotówce i 25 korcy zboża.
4) w Iwaczowie dolnym, szkoła filialna z płacą 192 złr. w gotówce, 16 korcy zboża i 12 korcy ziemniaków.
5) w Łozowie, szkoła filialna z płacą 208 złr. w gotówce i 12 korcy zboża.

B. w powiecie skałackim:

6) w Iwanówce, szkoła etatowe z płacą 164 zł 25 ct. w gotówce i 35 korcy 24 garncy zboża.
7) w Zarubińcach, szkoła etatowa z płacą 222 złr. 60 ct. w gotówce i 23 korcy zboża.
8) w Krzywem, szkoła filialna z płacą 168 złr. 67 ct. w gotówce i 23 korcy, 14 garncy zboża.

C. w powiecie zbaraskim:

9) w Palczyńcach, etatowa z płacą 148 złr. 88 ct. w gotówce i 39 korcy zboża.
10) w Romanowem siole, etatowa z płacą 192 złr. 50 ct. i 29 korcy zboża.
11) w Jaocwcach, filialna z płacą 163 zł. w gotówce i 21 korcy 16 garncy zboża.

Prawo prezentowania przysługa Radom szkolnym miejscowym.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe wnosić należy za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do 15 kwietnia 1884.

Podań spóźnionych lub nieopatrzonych w potrzebne dowody nie będzie się uwzględniać.

Tarnopol, dnia 22 lutego 1884.

L. 1907. (1416 2—3)

Posady sędziów powiatowych a) w Brzozowie i b) Szczercu, a w razie przeniesienia przy innym sądzie powiatowym w Galicyi wschodniej w VIII klasie rangi, ze systemizowanem poborami, są do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 25 marca 1884, a to co do posady ad a) do Prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu co do posady ad b) do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 1 marca 1884.

L. 274. (1359 2—3)

Celem obsadzenia posady laboranta przy muzeum mineralogicznem w tutejszym c. k. Uniwersytecie, ogłasza się niniejszem konkurs z terminem do 20 kwietnia 1884.

Laborant przy pomienionem muzeum otrzymuje rocznie 400 złr. płacy i 100 złr. dodatku aktywalnego, mieszkanie oraz przepisaną odzież albo relutum za takową.

Ubiegający się o tę posadę winni są udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, swój wiek i stan, tudzież fizyczne uzdolnienie, potrzebne do pełnienia obowiązków, wreszcie dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się. Prócz tego winni wykazać, że posiadają techniczne uzdolnienie w preparowaniu okazów mineralogicznych do badań, jak również, że są obznajomieni z mechanicznem przygotowywaniem materyałów do badań chemicznych.

Podania o posadę należy wnosić w terminie wyż oznaczonym do c. k. Senatu akademickiego tutejszego Uniwersytetu. Jeżeli zaś kandydat zostaje w służbie publicznej, to winien wnieść podanie za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Nakoniec zwraca się uwagę, że w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. l. 60, pierwszenstwo do otrzymania powyższej posady mają wysłużeni podoficerowie c. k, armii, posiadający certyfikat uprawnienia. a dopiero w ich braku mogą być uwzględnieni inni kandydaci.

Z c. k. Senatu akademickiego.

Lwów, 29 lutego 1884.

L. 197/r. s. o. (1294 3—3)

Rada szkolna okręgowa w Kałuszu rozpisuje niniejszem konkurs, celem obsadzenia posady nauczyciela kierującego w Wojniłowie, z płacą w rocznej kwocie 450 zł. i za kierownictwo 50 zł., razem 500 zł. tudzież posady młodszego nauczyciela przy tej samej szkole, z płacą w rocznej kwocie 270 zł.

Kandydaci, a względnie kandydatki, mające uzdolnienie do szkół pospolitych, mają swoje podania zaopatrzone w dowody wnosić za pośrednictwem tych rad szkolnych pod których są zwierzchnością, do tutejszej c. k. rady szkolnej okręgowej, najdalej do końca kwietnia 1884.

Z c. k. rady szkolnej okręgowej.
Kałusz, dnia 25 lutego 1884.

L. 710. (1340 2—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu złoczowskim ogłasza się konkurs na następujące posady:

I. w powiecie złoczowskim:

a) przy szkołach etatowych z płacą 300 złr. 1. w Kabarowcach, 2. w Kołtawie, 3. w Żulicach, 4. w Olszanicy z płacą 239 złr. i dodatkiem 8 morgów ogrodu ze sadem i pasieki, 5. w Białogłowach, 6. w Werchobużu;

b) przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. 1. w Bohutynie, 2. w Jasionowcach, 3. w Koropcu, 4. w Manajowie, 5. w Meteniowie, 6. w Ostaszowcach, 7. w Skniłowie, 8. w Ściance, 9. w Zakomarzu.

II. w powiecie brodzkim:

a) przy szkole II kl. w Łopatynie posada kierownika z płacą 450 złr.

b) przy szkołach etatowych z płacą 300 złr. 2. w Baryłowie, 3. w Boratynie, 4 w Ciszkach, 5. Kadłubiskach, 6. w Podkamieniu z płacą 325 złr. i dodatkiem 25 morgów pola.

c) przy szkołach filialnych

1) w Bielawcach, 2) w Hucie pieniackiej, 3. w Niemiaczu, 4) w Raźniowie, 5. Suchowoli, 6. Wierzbowczyku, 7 w Grzymałówce.

Prawo prezenty wykonuje w Olszanicy dwór wspólnie z radą szkolną miejscową, w reszcie zaś miejscowościach rady szkolne miejscowe.

Ubiegający się o posadę w Olszanicy wykazać się ma praktycznem uzdolnieniem do uprawy ogrodu, pielęgnowania i rozmnażania drzew owocowych jakoteż i do zajmowania się pasieką.

Termin do wniesienia podań za pośrednictwem swych władz przełożonych oznacza się do 6 kwietnia 1884, z zastrzeżeniem, iż podania bez wykazu służbowego i dotyczących dokumentów służbowych, świadectwa kwalif., metryki chrztu przyjęte nie będą.

Z c k Rady szkolnej okręgowej
Złoczów, dnia 24 lutego 1884.

L. 271 pr. (1357)

Celem obsadzenia kilka wakujących posad bezpłatnych praktykantów przy Departamencie rachunkowym c. k. krajowoj Dyrekcyi skarbu rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci mają udowodnić, że ukończyli szkoły gimnazyalne lub realne i złożyli egzamin dojrzałości z dobrym postępem, następnie, że władają dokładnie językami krajowemi i niemieckim i że są obywatelami państwa austryackiego.

Odnośne podania należy, zaopatrzywszy takowe w rewers sustentacyjny w drodze c. k. starostwa w którego obrębie proszący zamieszkuje, a względnie jeśli w służbie rządowej już pozostaje, w drodze przełożonej władzy do czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie wnieść.

Lwów, dnia 27 lutego 1884.

L. 866. (1437 1—3)

Celem obsadzenia trzech posad zastępców Prokuratora Państwa przy sądzie krajowym we Lwowie i sądzie obwodowym w Przemyślu, z poborami VIII rangi rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o te posady mają swoje do wys. Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane i należycie allegowane podania wnieść do dni 14 rachując od ostatniego ogłoszenia konkursu w „Gazecie Lwowskiej" w drodze przepisanej do Nadprokuratoryi Państwa we Lwowie

Lwów, 2 marca 1884.

L. 210. (1425 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 20 marca 1884 r celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze Technologii chemicznej w tutejszej c. k szkole Politechnicznej.

Ta posada, do której przywiązane jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 złr. w. a. będzie nadana przez Kolegium Profesorów na czas od 1 kwietnia r. b., po koniec września 1885 r.

Podania o powyższą posadę, wystosowane do Kolegium Profesorów c. k. Szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego

Z Rektoratu c. k. Szkoły Politechnicznej.
We Lwowie, dnia 2 marca 1884.

Upadłości.

L. 5827. (1423)

Lwowski c. k. sąd krajowy pertraktujący konkurs Mirli M Flecker zamężnej Bund, na podstawie wniosku wierzycieli na terminie z dnia 6 b. m. przedstawionego dotychczasowego prowizorycznego zarządcę tej masy konkursowej p. adw. dra Adolfa Weissa w urzędzie tym nadal zatwierdza i podaje to niniejszem do powszechnej wiadomości.

Lwów, dnia 16 lutego 1884.

L. 53027. (1422)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że do powzięcia uchwały o sposobie zrealizowania wierzytelności masy rozbiorowej J. M. Hoffmanna, na dnia 21 marca 1884 o godz. 10 przed poł. walne zebranie wierzycieli konkursowych w gmachu sądowym się odbędzie.

Lwów, dnia 26 lutego 1884.

L. 1500. (1366 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do powszechnej wiadomości, iż postępowanie konkursowe do majątku Racheli Rappaportowej wprowadzone w ślad §§. 66 i 154 ust. konk. zniesione zostało.

W Tarnowie, dnia 31 stycznia 1884.

L. 678. (1365 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że zarządcą masy rozbiorowej Reisli Bloch z Tarnowa na podstawie wyboru wierzycieli masy adw. dr. Goldhamer zamianowanym został.

W Tarnowie, dnia 17 stycznia 1884.

L. 12562. (1346 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, dla których ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Izaaka Barnika w Rożniatowie zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się p. naczelnikowi c. k. sądu powiatowego w Rożniatowie, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się c. k. notaryusza z Rożniatowa p. Minkusiewicza.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego w Rożniatowie wedle przepisu ust. konk. w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 25 kwietnia 1884 ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 12 marca 1884 o godz. 9 przed poł., w obec komisarza konkursowego w Rożniatowie.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Rożniatowie nie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Rożniatowie mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Sambor, 26 lutego 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 22534. (886 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. d. w Przemyślu, w sprawie zgłoszenia przez Dyrekcyę c. k uprz. galic. zakładu kred. włościańskiego we Lwowie, prawa zastawu dla sumy 150 zł. i 150 zł. a. w. z pn. w stanie biernym posiadłości gminy katastr. Ruszelczyce wykazem hip. 128 objętej, niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Tymczuka, własnej ustanawia dr. Baumfelda adwokata krajowego w Przemyślu kuratorem ad actum, celem doręczenia mu uchwały z dnia 31 marca 1883 l. 5861, powyższego wpisu dozwalającej i wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Tymczuka, by z ustanowionym dlań kuratorem się porozumiał, lub innego sobie pełnomocnika ustanowił, w przeciwnym razie wynikłe skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemysl, 30 grudnia 1883.

L. 57. (1186 1—3)

Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, Herscha Vogla i Chaima Leibę Vogla iż Hersch Schaffer, wniósł pod dniem 4 stycznia 1884, do l 57 podanie o sprostowanie wyk. hip. 42 księgi gruntowej, dla gminy Niebylec, w skutek czego termin do rozprawy na dzień 1 kwietnia 1884, o 9 rano wysnaczonym został, a dla nieobecnych powyższych kuratorami Juda Schiff i Mehel Wallach ustanowieni zostali

Zarazem pomienionych Voglów wzywa się, aby na termin do rozprawy wyznaczony w sądzie tutejszym stanęli osobiście, lub przez pełnomocnika, albo ustanowionym kuratorem, potrzebne do obrony wskazówki udzielili, w przeciwnym bowiem razie, wynikłe z zaniedbania tego skutki, sami sobie przypisać będą zmuszeni.

Strzyżów, 1go lutego 1884.

L. 457. (1185 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Leibę 2ga imion Vogla iż pod dniem 29 stycznia 1884 l. 457 Hersch Mejlech Schafer, wniósł przeciw niemu pozew o 238 zł., że wskutek tego termin do rozprawy na dzień 1 kwietnia 1884, o 9 rano wyznaczono, a dla pozwanego kuratorem Mehla Wallacha ustanowiono.

Zarazem pozwanego wzywa się, aby na terminie do rozprawy wyznaczony w sądzie tutejszym stanął osobiście, lub przez pełnomocnika, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony wskazówki udzielił, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania tego skutki, sam sobie przypisać będzie zmuszony.

Strzyżów, 1 lutego 1884.

L. 6018. (1187 1—3)

Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Zdziebłowskiego, iż Hersch Schaffer wniósł przeciw niemu pozew o 100 zł. wskutek czego termin do rozprawy, na 1 kwietnia 1884, o 9 rano wyznaczono, a dla niego kuratorem Franciszka Boczara z Niebylca ustanowiono.

Zarazem pozwanego wzywa się aby na termin do rozprawy wyznaczony w sądzie tutejszym stanął osobiście, lub przez pełnomocnika. albo ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony wskazówki udzielił, w przeciwnym bowiem razie, wynikłe zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie zmuszony.

Strzyżów, 30 grudnia 1883.

L. 27697. (183 1—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie powiadamia niniejszem Maryę Albert, z miejsca pobytu nieznaną, ażeby w przeciągu roku o oświadczenie swe do spadku, po bracie swoim Michale Popowiczu wniosła, w razie przeciwnym bowiem, postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Jahlem przeprowadzone zostanie

Lwów, 21 lipca 1883.

Z. 51949. (204 2—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird hiemit dem dem Wohnorte nach unbekannten Jakób Czopp bekannt gemacht, daß zu seinen Gunsten von der Rechtsnehmerin des testamentarischen Erbin nach dem verstorbenen Nachmann Czopp das ihm vermachte Legat 300 fl. sammt den gebührenden Zinsen 12 fl. 5 kr. ins hg. Depositenamt zu seiner Behebung erlegt worden ist, sowie daß zur Wahrung dieser Rechte für selben ein Curator in der Person des Landes Advokaten Dr. Jekeles bestellt wurde.

Lemberg, am 22 December 1883.

L. 4450. (1405 2—3)

W skutek pozwu Antoniego Sibs pod dniem dzisiejszym wniesionego przeciw spadkobiercom Piotra Kuczynskiego, o własność ruchomości w spadku Piotra Kuczyńskiego pozostałych z pn. sąd powiatowy tutejszy do ustnej rozprawy wyznaczył termin na 13 marca 1884, o 8 rano a dla spółpozwanych, dotąd nieoświadczonych, lub z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców tegoż Piotra Kuczyńskiego ustanowił Juliana Duralskiego kuratorem ad actum.

Rzeczą będzie zatem niedeklarowanych dotąd spadkobierców, ustanowionemu dla nich kuratorowi do obrony stosowną informacyę podać, lub też innego zastępcę obrać względnie osobiście eo sądu zgłosić się.

Z c. k. sądu powiatowego.
Janów, dnia 11 września 1883.

L. 61299. (416 2—3)

C. k. sąd miejs. deleg. sąd S. I. we Lwowie wzywa nieznanego z miejsca pobytu Piotra Langa aby oświadczenie do spadku po zmarłej we Lwowie na dniu 31 lipca 1856 bez zostawienia ostatniej woli rozporządzenia Katarzynie z Langów Florsch w przeciągu jednego roku licząc od daty niniejszego ogłoszenia w sądzie tutej. wniosł, gdyż w razie przeciwnym sprawa spadkowa z resztą spadkobierców i z ustanowionym dla niego kuratorem drem Władysławem Dulębą przeprowadzoną zostanie.

Lwów, 15 grudnia 1883.

L. 83. (169 2—3)

Ces król. sąd obwodowy Tarnowski ogłasza niniejszym edyktem, Fany Fränkel przeciw Izakowi Künstlichowi skargę wekslową wraz prośbą o nakaz zapłaty sumy 245 zł. 62 ct. zpn. wniosła, w skutek czego nakaz zapłaty sumy 245 zł. 62 ct. w. a. zpn. przeciw Izakowi Künstlichowi dnia dzisiejszego do l. 83 wydany został. Ponieważ pobyt zapozwanego Izaka Künstlicha wiadomym nie jest przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo za pozwanego tutejszego adwokata dr. Febusa Salomona, z substytucyą adwokata dr. Goldhammera na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki, sam sobie przypisać by musiał.

W Tarnowie, dnia 3 stycznia 1884.

L. 1809. (1331 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ilkę Kozę, że przeciw niemu wytoczył Zakład kredytowy włościański we Lwowie pozew de pr 16 sierpnia 1883 l. 8253, o zapłatę 16 rat po 6 zł.

Termin do rozprawy wyznaczony na dzień 16 marca 1884, pozwany winien do rozprawy osobiście stanąć, lub ustanowionemu kuratorowi P. Karolowi Prochasce w Leżajsku, potrzebnej udzielić informacyi lub innego pełnomocnika sobie ustanowić.

Leżajsk, dnia 20 lutego 1884.

L. 323. (374 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Jankla Rosenberg, że dnia dzisiejszego wydano przeciw niemu nakaz, ażeby sumę 200 zł. zpn z wekslu z dnia 12 stycznia 1880 pochodzącą Saulowi Teichmanowi zapłacił. Zaleca mu zarazem ażeby informacyi kuratorowi swemu adw dr. Steuerman w Samborze celem wniesienia zarzutów na czasie udzielił, lub zarzuty sam do sądu wniósł, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Sambor, 10 stycznia 1884.

L. 1055 (1341 2—3)

C. k. sąd powiatawy w Dobromilu zawiadamia Annę Wyłup, iż w sporze z Iwanem Podolakiem o 8 zł. do wniesienia zarzutów przeciw wniesionym likwidacyom wierzytelności termin na dzień 6 marca 1884, o godz. 10 rano wyznaczono, wzywa się ją więc, aby miejsce pobytu tutaj doniosła, lub też pełnomocnika sądowi przedstawiła, lub też kuratorowi Michałowi Derkaczowi informacyę do obrony udzieliła."

Z c. k. sądu powiatowego.
Dobromil, dnia 13 lutego 1884.

Kuratele.

L. 1014. (1283 2-3)

Filip Czujko z Tustania marnotrawcą uznany i kuratorem dla niego Dmytro Obelnicki z Tustania ustanowiony.

Z c. k. sądu powiatowego.
Halicz, dnia 8 lutego 1884.

L. 9270. (1355 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. S. I. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść ogłasza, że Józef Wajdowski, były kontrolor prywatny w dobrach Łańcuckich, został uznany za obłąkanego i że dla niego kuratorem adwokat dr. Kazimierz Bliziński ustanowiony został.

Lwów, 19 lutego 1883.

L. 1309. (1277 2—3)

Stanisław Noga ze Świebodzyna uznany został marnotrawcą, kuratora dodano mu w osobie Antoniego Mastalerza.

C. k. sąd powiatowy.
Dąbrowa, dnia 18 lutego 1884.

L. 653. (1323 2—3)

Fedko Skólski z Mikłaszowa uznany za marnotrawcę i kuratorem dla niego Jan Wojtowicz z Mikłaszowa ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.
Winniki, 8 lutego 1884.

L. 2802. (1259 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że Feliks Drozdowski cukiernik z Tarnowa, uznanym został za chorego na umyśle i że kuratorem dla niego ustanowionym został Jan Drozdowski.

W Tarnowie, 22 lutego 1884.

C. K. UPRZYW. GALICYJSKI AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

(1337)

Wykaz

dnia 28. lutego 1884 wylosowanych, a dnia 1. września 1884 płatnych

6% listów hipotecznych.

Serya A.

à 100 złr.

4 5 46 56 69 94 150 157 302 332 368 488 544 562 601 626 658 679
697 738 768 776 878 1022 1104 1147 1235 1417 1451 1466 1616 1673
1711 1746 1756 1785 1800 1887 1944 1996 2053 2155 2227 2296 2305
2327 2405 2428 2540 2661 2667 2683 2745 2761 2766 2809 2811 2838
2865 3013 3101 3148 3174 3225 3339 3377 3414 3442 3459 3477 3579
3595 3618 3687 3694 3717 3753 3763 3787 3808 3835 3837 3893 3905
3926 3942 3962 3989 4025 4034 4036 4054 4133 4205 4243 4273 4439
4486 4497 4529 4548 4554 4629 4675 4796 4937 5009 5030 5032 5040
5122 5163 5178 5282 5283 5288 5332 5361 5405 5454 5534 5601 5671
5808 5873 5908 5913 5970 5986 6026 6172 6307 6310 6371 6466 6518
6581 6724 6788 6840 6848 6938 6949 6959 7003 7037 7084 7087 7118
7209 7227 7280 7333 7373 7446 7569 7652 7684 7728 7755 7764 7792
7856 7987 8013 8128 8153 8368 8407 8481 8517 8547 8678 8691 8693
8753 8777 8854 8861 8931 8978 9103 9115 9116 9203 9213 9249 9290
9311 9356 9418 9421 9426 9486 9492 9521 9535 9572 9586 8651 9656
9692 9742 9758 9801 9809 9835 9987 10028 1047 10055 10092 10126 10 99
10208 10211 10240 10244 10282 10299 10306 10317 10328 10489 10554 10697
10817 10820 10908 10927 10937 11054 11168 11260 11296 11314 11355 11368
11396 11423 11558 11572 11587 11588 11656 11799 11838 11931 11961 12071
12136 12170 12194 12213 12287 12327 12339 12372 12374 12375 12493 12511
12549 12604 12615 12623 12689 12717 12739 12775 12884 12895 12911 12929
12949 13004 13123 13182 13237 13241 13256 13263 13289 13322 13323 13366
13457 13603 13606 13622 13679 13739 13748 13812 13866 13932 13941 13965 14121
14204 14276 14294 14297 14299 14313 14339 14358 14401 14441 14524 14541
14644 14652 14708 14894 15044 15051 15061 15071 15137 15142 15151 15156
15177 15197 15247 15251 15349 15431 15483 15546 15557 15629 15696 15701
15714 15738 15754 15773 15775 15852 15948 15952 15981 15999 16000 16001
16021 16102 16168 16255 16338 16367 16396 16438 16464 16473 16500 165'1
16566 16576 16608 16662 16760 16807 16949 17032 17085 17104 17119 17161
17245 17315 17376 17416 17419 17431 17486 17499 17511 17534 17605 17619
17643 17713 17783 17805 17927 17986 18003 18110 18322 18348 18393 18413
18444 18456 18478 18485 18503 18549 18573 18662 18666 18668 18734 18739
18790 18793 18815 18983 19032 19126 19127 19158 19180 19204 19208 19298
19338 19343 19395 19457 19494 19517 19529 19530

Serya B.

à 300 złr.

5 141 154 164 166 306 399 410 450 474 483 499 538 551 599 601
668 669 709 805 869 944 1041 1068 1103 1120 1161 1183 1362 1421
1422 1524 1530 1594 1596 1620 1636 1656 1664 1752 1776 1785 1858 1877
2000 2063 2064 2088 2178 2326 2484 2629 2681 2731 2741 2743 2793
2798 2823 2924 2954 2994 3054 3058 3065 3135 3152 3161 3194 3199
3252 3263 3320 3356 3357 3362 3401 3438 3486 3513 3536 3565 3704
3720 3.59 3824 3853 3873 3884 3896 3903 3914 4011 4034 4107 4128
4262 4311 4326 4642 4712 4721 4724 4788 4808 4927 4945 4954 4999
5022 5068 5171 5292 5348 5388 5397 5409 5464 5520 5541 5630 5687
5742 5764 5781 5787 5791 5888 6058 6124 6136 6239 6295 6301 6458
6506 6572 6642 6729 6741 6742 6856 6897 7119 7152 7286 7445 7485
7572 7746 7760 7841 7862 7888 8021 8022 8033 8086 8091 8163 8167
8205 8247 8349 8353 8382 8466 8485 8514 8878 9109 9120 9142 9194
9203 9243 9327 9382 9449 9471 9521 9543 9569 9611 9632 9696 9716
9722 9730 9787 9821 9881 9906 9984 10041 10053 10071 10137 10146
10162 10212 10519 10680 10722 10826 10963 11023 11137 11157 11240
11241 11243 11257 11312 11354 11373 11421 11423 11466 11506 11537
11548 11573 11600 11601.

Serya C.

à 500 złr.

8 32 56 61 89 133 180 228 229 320 402 498 511 589 591 632 684
691 740 765 767 819 904 985 1065 1107 1178 1211 1259 1278 1286
1287 1317 1360 1371 1380 1392 1394 1620 1634 1674 1744 1860 1898
1984 2165 2175 2176 2201 2227 2293 2318 2393 2427 2469 2481 2511
2514 2604 2680 2784 2802 2969 2996 3089 3193 3209 3226 3377 3392
3429 3454 3512 3701 3724 3734 3735 3757 3773 3954 3957 3988 4136
4253 4275 4399 4441 4447 4544 4706 4715 4727 4789 4826 4885 4952
4977 5050 5260 5328 5337 5392 5432 5536 5592 5633 5772 5787 5874
5921 5984 5999 6029 6122 6137 6265 6400 6457 6459 6529 6601 6673
7065 7068 7116 7139 7168 7178 7273 7348 7380 7479 7518 7698 7705
7766 7814 7862 7956 8022 8028 8047 8092 8110 8118 8232 8245 8275
8278 8290 8297 8323 8335 8364 8400 8459 8520 8521 8639 8760 8789
8822 8850 8927 8940 9226 9231 9254 9261 9269 9351 9401 9458 9470
9517 9714 9766 9879 9887 9965 10042. 10098 10132 10136 10149 10183
10280 10308 10318 10370 10383 10401 10403 10409 10456 10459 10496
10526 10636 10682 10775 10782 10784 10796 10836 10851 10894 10905
10982 11028 11047 11063 11082 11084 11098 11116 11247 11260 11287
11305 11320 11385 11416 11421 11455 11495 11500 11532 11550 11551
11561 11600 11635 11723 11727 11751.

Serya D.

á 1000 złr.

56 119 307 392 441 477 528 536 602 607 616 676 733 734 767 775
783 802 835 876 947 962 1116 1204 1273 1282 1298 1301 1354 1420
1516 1561 1585 1594 1641 1671 1796 1810 1868 1920 1940 2074 2102
2188 2241 2342 2430 2515 2643 2671 2712 2727 2751 2770 2800 2852
2892 2894 2897 2898 2949 2972 3030 3073 3104 3118 3220 3238 3255
3292 3331 3345 3366 3469 3537 3643 3683 3712 3798 3865 3946 3972
4128 4184 4217 4257 4273 4289 4461 4497 4507 4661 4694 4748 4766
4842 4913 4984 5055 5134 5136 5137 5185 5255 5333 5339 5351 55'5
5582 5651 5674 5676 5719 5786 5790 5797 5827 5831 5850 5874 5974
5976 6104 6213 6283 6351 6374 6398 6419 6430 6432 6458 6495 6617
6619 6656 6680 6682 6717 6734 6741 6767 6790 6791 6819 6836 6844
6846 6932 6947 7165 7182 7230 7233 7239 7244 7407 7477 7498 7500
7507 7509 7535 7598 7716 7786 7799 7807 7841 7856 7930 8019 8036
8264 8277 8344 8376 8404 8430 8436 8443 8445 8469 8534 8543 8554
8557 8652 8730 8742 8756 8816 8852 8880 8882 8897 8906 8937 8938
8975 8993 9014 9048 9082 9116 9119 9162 9202 9219 9231 9254 9272
9316 9327 9350 9421 9505 9615 9626 9682 9712 9731 9769 9849 9897
9933 10016 10089 10154 10203 10305 10320 10346 10365 10465 10617 10767
10771 10852 10859 10869 10923 11043 11104 11178 11258 11546 11550
11577 11656 11883 11884 11921 12054 12067 12071 12094 12098 12108
12244 12273 12351 12412 12512 12513 12554 12573 12585 12614 12668
12720 12730 12739 12828 12981 12991 13064 13093 13107 13108 13301
13342 13344 13385 13403 13461 13483 13506 13520 13526 13532 13594
13604 13645 13664 13736 13764 13779 13831 13886 13915 13921 13942
13959 13976 13977 16104 14126 14148 14150 14323 14355 14392 14454
14492 14787 14796 14828 14848 14866 14904 14923 14967 15144 15145
15149 15152 15164 15249 15279 15326 15378 15407 15429 15453 15235
15540 15565 15576 15597 15610 15441 15644 15646 15648 15660 15751
15791 15816 15835 15868 15916 15925 15954 15959 15965 15987 16106
16110 16113 16151 16189 16210 16245 15274 16334 15376 16402 16418
16431 16447 16466 16480 16505 16561 16618 16643 16665 16666 16680
16825 16842 16969 17068 17097 17132 17162 17248 17402 17410 17434
17447 17480 17572 17668 17767 17797 17850 17900 17963 17975 18013
18018 18025 18074 18075 18078 18183 18184 18235 18244 18256 18281
18315 18319 18399 18465 18478 18516 18552 28589 18612 18633 18643
18695 18718 18758 18792 18800 18802 18815 18867 18888 18928 18933
19052 19083 19088 19089 19166 19167 19232 19240 19268 19386 19422
19433 19465 19486 19501 19560 19576 19584 19664 19670 16730 19736
19769 19770 19792 19794 19816 19854 19856 19921 19922 19924 19929
19988.

Serya E.

à 5000 złr.

148 160 242 259 260 287 295 406 455 480 563 574 631 633 657 709
738 922 935 985 988

Wykaz

28 lutego 1884 wylosowanych, a dnia 1 września 1884 płatnych

5%

premiowanych listów hipotecznych:

Ser. A. à 100 złr. Nr. 49, 261, 466, 484, 534, 780, 1589, 1972, 2309, 2345, 2663, 2862, 3152, 3942, 4067.

Ser. B. à 500 złr. Nr. 369, 803, 873, 993, 1855, 2084, 2445, 2526, 2792, 2848, 2898.

Ser. C. à 1000 złr. Nr. 1125, 1323, 1606, 1652, 2206, 2774, 2896, 3001, 3213, 3221, 3271, 3557, 3619, 3654, 3947, 4426, 4465.

Ser. D. à 5000 złr. Nr. 435.

Następne losowanie z końcem sierpnia 1884.

Lwów dnia 2. lutego 1884.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 1. Februar 1884 stattgehabten **sechsten Ziehung** der $4^1/_2$%igen **50-jährigen Gold-Pfandbriefe der k. k. privilegirten allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

à fl. 100: Nr. 11 25 30 49 58 86 93 104 114 131 153 195 196 210 213 275 290 297 307 330 333
352 355 390 393 402 460 471 499 533 540 543 544 567 638 662 676 682 693 759 764 779 787 790 796
798 799 805 828 849 870 876 902 911 916 930 945 963 984 989 991 **1**013 026 041 057 062 087 105 120
183 187 192 205 206 244 267 286 291 362 365 376 400 405 417 425 426 451 491 503 505 566 594 608
610 624 633 641 661 666 685 687 701 727 734 741 788 812 817 820 854 885 918 921 941 952 958 966
974 985 989 994 **2**034 058 097 113 123 151 153 166 178 185 186 204 210 221 225 258 298 325 359 368
383 414 436 494 499 510 519 527 539 620 624 629 634 640 661 695 698 730 757 764 778 779 788 811
813 834 844 866 868 891 905 926 974 991 996 **3**002 003 013 042 095 182 195 242 255 257 279 335 351
381 385 393 462 469 522 534 553 576 619 639 650 669 671 687 751 761 782 822 826 844 845 861 863
938 942 950 **4**031 039 045 057 068 078 079 084 087 106 111 116 136 161 177 244 257 262 277 299 306
321 346 370 379 395 410 420 425 442 444 473 476 495 534 535 561 567 584 601 616 618 623 635 676
697 760 764 767 796 803 841 851 853 868 896 899 913 914 917 957 977 980 **5**017 047 050 061 073 093
098 146 155 168 188 212 274 287 295 308 314 350 455 478 574 635 640 684 689 711 739 749 761 780
803 826 842 859 863 866 880 905 912 923 942 958 962 980 983 984 **6**026 029 046 047 054 072 078 109
123 132 135 187 196 236 252 279 292 294 297 307 311 343 356 385 392 435 442 460 469 475 495 508
513 542 596 619 639 640 658 707 724 733 742 755 780 794 807 822 829 839 852 858 868 771 888 892
893 956 965 997 **7**000 002 006 018 034 072 074 075 076 113 124 129 138 239 249 252 254 255 263 278
290 362 364 369 394.

à fl. 200: 9 10 16 18 59 72 87 149 150 184 200 216 242 298 315 316 336 346 430 457 489 491
494 520 538 592 644 645 661 678 714 726 739 762 814 822 833 848 856 867 887 894 900 959 961 **1**015
020 076 086 113 144 149 182 193 205 216 306 327 340 345 364 383 396 525 559 569 607 609 651 685
704 728 780 789 799 811 850 854 864 892 926 935 998 **2**032 124 182 224 239 305 346 362 409 443 445
450 504 531 555 560 581 627 634 654 675 692 724 735 742 750 755 807 831 837 861 9 4 931 970 973
3002 030 052 053 069 073 087 089 097 135 170 181 233 238 273 290 298 316 340 398 424 430 432 452
458 461 497 509 526 583 587 650 677 700 722 729 739 756 765 835 838 862 882 922 931 933 942 970
4056 062 079 125 134 136 181 200 221 223 229 236 244 274 281 291 302 338 339 374 423 444 452 455
479 522 523 548 552 556 563 603 633 635 637 684 722 729 764 767 793 808 811 819 854 867 871 874
891 894 895 900 903 910 936 947 958.

à fl. 500: 26 31 44 76 106 146 148 157 226 230 231 252 212 323 345 356 385 410 417 443 446
476 495 501 512 573 596 610 620 635 643 680 683 705 719 732 733 739 742 786 826 828 849 850 888
896 897 927 932 977 978 994 997 **1**014 095 100 195 212 233 249 265 292 293 295 298 301 322 356 370
394 407 438 510 536 557 577 589 601 604 605 615 675 684 748 760 793 817 873 878 9 6 936 948 960
972 **2**034 069 078 087 096 098 118 171 209 218 264 280 307 313 334 346 366 385 388 389 410 419 459
460 510 512 569 575 617 620 652 663 693 739 772 775 797 807 815 819 839 859 873 914 915 920 921
950 984 989 **3**056 071 102 141 182 187 210 221 228 246 251 284 300 302 311 332 345 368 373 380 389
393 409 418 483 498 505 06 522 538 560 619 688 723 726 773 816 833 836 842 851 852 855 881 893
894 898 926.

à fl. 1.000: 25 39 71 72 92 95 116 136 142 159 162 217 229 261 265 314 321 324 331 343 357
370 395 398 452 517 522 524 531 549 567 575 578 610 654 675 695 710 730 753 756 785 800 806 818
828 840 873 877 903 904 930 943 946 948 949 954 963 990 **1**012 019 025 036 055 058 062 087 106 116
130 151 178 207 211 251 272 274 280 293 318 339 847 354 381 387 429 447 454 461 476 492 524 539
542 545 550 588 609 613 619 630 644 646 665 678 692 709 711 731 753 764 769 772 773 783 796 829
834 851 858 866 898 914 946 975 984 **2**005 010 044 048 058 061 078 086 088 111 116 118 124 132 137
150 153 154 299 303 312 313 343 364 370 371 372 379 408 413 435 458 464 481 549 589 617 625 636
663 666 677 686 724 789 797 808 829 853 867 877 **3**054 059 140 143 146 151 205 286 294 320 321 322
411 417 422 428 485 512 527 557 572 575 578 584 585 615 664 671 680 706 720 727 747 774 803 805
808 824 855 887 892 930 936 982 992 996 **4**006 011 025 050 064 068 119 150 250 263 282 298 306 310
317 330 351 378 394 410 421 426 441 488 517 539 553 557 582 583 585 592 616 619 620 670 712 721
737 782 817 857 859 861 885 938 954 965 966 973 977 998 999 **5**009 015 030 065 066 085 128 166 175
204 219 221 231 264 270 274 275 281 282 316 330 374 391 420 510 520 527 535 541 569 572 588 590
598 600 603 616 621 624 629 634 653 670 674 730 734 802 807 812 815 841 858 887 917 921 942 943
949 971 983 **6**001 006 027 082 093 096 098 104 157 168 181 194 200 208 253 265 325 334 342 345 350
364 394 395 418 475 572 634 688 695 710 713 717 726 742 781 798 826 836 845 861 871 900 944 994
7063 069 079 083 096 102 105 114 136 138 193 196 217 253 273 312 359 396 406 430 492 497 525 540
546 553 556 574 585 596 615 634 638 639 644 661 679 688 690 691 721 803 813 826 832 868 923 961
985 **8**043 051 075 150 152 200 202 213 282 286 317 332 361 383 439 473 487 504 508 512 538 556 574
585 620 627 647 659 673 686 688 692 696 708 767 777 797 840 864 886 891 909 913 919 961 971 980
9049 085 093 111 123 142 159 235 247 257 281 315 325 361 389 460 501 611 622 634 659 672 680 686
694 745 762 788 790 852 908 931 962 990 992 **10**008 009 101 221 251 283 285 306 315 391 396 409 410
427 481 509 528 529 539 544 637 657 659 678 682 718 747 806 816 822 831 852 909 911 946 973 986
11014 063 084 085 097 139 141 176 185 198 224 266 315 319 341 361 373 377 379 388 424 451 465 524
533 552 577 593 606 613 644 654 668 696 706 728 732 734 740 755 824 858 868 871 876 883 930 936
948 995 **12**014 056 080 084 111 128 140 162 211 282 291 331 337 338 367 373 390 401 415 431 450 456
463 468 469 479 538 574 576 593 619 649 668 675 681 687 688 693 695 711 720 787 792 825 847 872
886 892 913 943 973 997 **13**057 071 077 107 108 137 195 224 243 277 290 300 316 325 361 404 425 455
456 460 494 591 625 664 699 708 743 763 770 776 796 806 835 840 875 899 902 907 932 946 960 981
14028 032 045 047 049 086 104 113 121 158 160 162 163 182 248 249 264 278 311 313 316 344 345 352
358 369 372 373 384 385 389 393 398 400 401 406 442 460 463 464 467 480 481 498 500 506 516 526
534 562 564 574 576 583 588 590 593 597 606 612 614 651 670 678 690 694 697 702 711 714 730 731
733 735 740 744 756 764 774 775 776 791 818 821 822 838 846 886 922 923 925 931 938 939 968 969 981.

à fl. 5000: 6 32 33 87 92 95 97 105 110 124 147 183 197 209 224 266 275 279 280 297 301 302.

à fl. 10.000: 32 44 58 91 119 133 175 219 236 237 239 245 271 301 330 354 370 388 406 418
439 457 486 497 506 512 520 526 545 598 604 640 723 738 752 765 769 783 799 801 805 844 850 855
864 885 893 897 905 911 927 929 965 973 978 984 985 **10**.2 013 016 023 024 027 046 054 056 062 064
065 077 078 091 100 139 144 208 233 259 290 355 408 425 433 456 472 480 513 543 552 565 577 578
583 586 593 597 628.

Auf Namen lautend à fl. 1000: Nr. 9, 17. **à fl. 4000:** Nr. 3.

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. Mai 1884 an bei den Cassen der **Gesellschaft** in **Wien** und **Paris** in **Goldfranken**, ferner in **Deutschland** in **deutscher Reichswährung**, und zwar im Verhältniss von 405 Mark gleich 200 österr. Goldgulden resp. 500 Francs.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. Mai 1884 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

L. 35069/83|IX. (1354 2—3)

Konkurs

na przedsiębiorstwo rakarstwa, czyli rzemiosło oprawcy we LWOWIE

Gmina król. stoł. miasta Lwowa poszukuje przedsiębiorcy uzdolnionego do objęcia rakarstwa (rzemiosła oprawcy) w obrębie miasta Lwowa, tudzież w przyległych miejscowościach okolicznych, i postanowiła oddać to przedsiębiorstwo na razie na rok jeden t. j. od 1 kwietnia 1884 do 31 marca 1885 za kontraktem służbowym, pod warunkami bliższemi, określonemi szczegółowo w kontrakcie zawrzeć się mającym, i w ustanowionej dla rakarza miejskiego instrukcyi służbowej.

Gmina zapewnia przedsiębiorcy subwencyę i dochody następujące:

1. Pomieszczenie bezpłatne dla przedsiębiorcy i jego służby w przeznaczonej dotąd na zakład rakarski realności miejskiej pod l. orj. 9 przy ulicy Kleparowskiej, z istniejącemi tamże budynkami tudzież z placami na ścierwisko wyznaczonemi, lub w innej realności, gdyby w czasie trwania kontraktu zakład rakarski przeniesiony został na inne miejsce.

2. Pieniężną subwencyę w kwocie sześćset (600) złr. w miesięcznych ratach z dołu wypłacać się mającą, jako ryczałtowe wynagrodzenie przedsiębiorcy, który obowiązany będzie utrzymywać przynajmniej trzech parobków, czyli pomocników dla wykonywania rzemiosła, nadto zaś jednego konia własnego dla rzemiosła przydatnego.

3) Ryczałt w kwocie trzydzieści (30) złr. na utrzymanie w należytym stanie dwóch wózków dla przewozu psów złapanych i wózka do wywożenia padlin, które otrzyma od gminy do użytku przez czas trwania kontraktu.

Na przyrządy do łapania psów, tudzież na zakupno wapna lub innych materyałów do przysypywania ścierwa, otrzyma przedsiębiorca od Gminy osobny ryczałt stosowny.

4) Oprócz tych dodatków stałych upoważniony będzie przedsiębiorca pobierać dla siebie od stron prywatnych wynagrodzenia za czynności specyalne, czyli taksy ustanowione, określone w instrukcyi służbowej, t. j. za uprzątnięcie padliny z wszelkich bydląt i zakopywanie ścierwa, mięsa lub innych artykułów do zniszczenia przeznaczonych, za utrzymanie bydła kontumacyjnego lub w obserwacyę weterynarno policyjną oddanego, za oprawę zwierząt do zniszczenia przeznaczonych, nie mniej za wyd nie, jakoteż za utrzymanie psów złapanych.

Ubiegający się o to przedsiębiorstwo, winni wnieść do Magistratu lwowskiego deklaracye czyli podania swoje, najpóźniej do dnia 20 marca 1884, i wykazać przytem wiek, przynależność, moralność, odbyte nauki, w szczególności znajomość języka polskiego (w mowie i piśmie), dotychczasowe zatrudnienie z przebiegu życia, nakoniec osobiste uzdolnienie do rzeczonego przedsiębiorstwa.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 25 lutego 1884.

Ogłoszenie.

W skutek dostatecznej liczby zgłoszeń podajemy — odnośnie do poprzedniej odezwy naszej, do wiadomości, iż **Walne Zebranie** osób w sprawie zakupionej pszenicy na Giełdzie Wiedeńskiej odbędzie się **we Lwowie w dniu 9 marca b. r.**, na które wszystkich w tej sprawie interesowanych najuprzejmiej zapraszamy.

Bliższych wiadomości, jak miejsce i godzinę Zebrania udzieli Wżny Łukasiewicz (począwszy już od 8go b. m.) w hotelu angielskim we Lwowie, gdzie się uprasza każdego przybywającego zgłosić.

Stanisławów, 2 marca 1884.

Tymczasowy Komitet w Stanisławowie

Łukasiewicz, Halpern, Dobrowolski, Weintraub, Landau, Słonecki.

(1396 2—2)

(919 3—3)

Państwo Skolę

wydzierżawia prawo propinacyi na całem terytoryum swojem na czas od 15go sierpnia 1884 do 14 sierpnia 1890.

Ubiegający się o tę dzierżawę zechcą pisemnie oferty swoje wnieść do zarządu państwa Skole w Demni wyżnej (poczta Skole) najdalej do 15go marca 1884.

Do każdej oferty należy załączyć wadym w kwocie 2000 złr. gotówką, lub w efektach i oferent ma oświadczyć, że warunki dzierżawy które w zarządzie państwa Skole przejrzeć można, są mu znane, i że takowym się poddaje.

Oferty niżej 25.000 złr. w. a. rocznego czynszu uwzględnione nie będą.

Zarząd państwa Skole zastrzega sobie prawo wybrać z pomiędzy oferentów tego, który mu najbardziej będzie odpowiadał, choćby jego oferta nie była najwyższą, lub też wszystkie oferty odrzucić.

Zarząd dóbr Skole
dnia 7 lutego 1884.

Zaproszenie.

Zaprasza się wszystkich członków Spółki pożyczkowej w Kamionce strumiłowej stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką na

Zwyczajne

Ogólne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 13go marca 1884 w biurze tegoż Stowarzyszenia z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie rady zawiadowczej (§. 33 st.) rozdział zysków i udzielenie Dyrekcyi absolutorium z rachunków i czynności za rok 1883 (§§. 33, i 49 lit. h. (1442)

2. Wybór rady zawiadowczej w myśl §. 25 statutu.

Rada zawiadowcza

Spółki pożyczkowej w Kamionce strumiłowej stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Kamionka str. dnia 3 marca 1884.

G. Schreiber prezes. **S. Spalter** zast. sekretarza.

Ogłoszenie.

L. 383. (1338 3-3)

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem oddania w przedsiębiorstwo wymurowania piątrowego domu na umieszczenie szkoły żeńskiej wraz z wieżą w mieście Jaworowie, odbędzie się publiczna licytacya za pomocą ofert na dniu 18go marca 1884. które do 6tej godziny wieczór wnoszone być mogą.

Ceną wywołania, po stràceniu wartości wyprowadzanych fundamentów pod posadzkę, ustanawia się kwotę 24.403 złr. 73 cnt. w. a.

Do udziału w tej licytacyi PP. przedsiębiorców, zaopatrzonych 10 prc. oferty od ceny wywołania z tym dodatkiem uprzejmie się zaprasza, że warunki licytacyi i plany i kosztorys każdego czasu w urzędzie gminnym przejrzane być mogą.

Jaworów, dnia 22go lutego 1884.

Stan asygnat kasowych po dzień 29 lutego 1884

w. a. zł. 177 „ 900

(dział ekonomiczny)

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. (1438)

Galicyjski Bank Kredytowy.

Wykaz z dniem 29 lutego 1884.

Asygnaty kasowe	zł. 226.500.—
Wkładki na książeczki	zł. 1,354.006.92

(1426)